

BIBLIOTEKARZ



1/2009

Jan Wołosz

Program Biblioteczny Fundacji Rozwoju
Społeczeństwa Informacyjnego
w końcowej fazie planowania

Jolanta Jeżowska

O badaniach przeprowadzonych na potrzeby
Programu Bibliotecznego

Zdzisław Gębołyś

Czy Polakom na Litwie
są potrzebne biblioteki?

Aleksandra Wiśniewska

Niemieckojęzyczna panorama literacka
w internetowym lustrze

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2008

Wydawnictwa • Dystrybucja Poligrafia • Who is who

Najnowsze dane, obszerne analizy, prognozy dla rynku książki!

W czterech tomach omówiono najważniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania polskiej branży wydawniczo-księgarskiej.

Znajdziecie tu Państwo:

- analizy zmian, prognozy rozwoju branży wydawniczej;
- prezentacje największych polskich wydawnictw, hurtowni, firm dystrybucyjnych, sieci księgarskich i księgarni indywidualnych;
- ranking największych zakładów poligraficznych wraz z ich szerszą charakterystyką;
- notki biograficzne osób, które w największym stopniu wpłynęły na obraz branży wydawniczej w Polsce w ostatnich latach;
- liczne tabele i zestawienia – m.in. z wynikami badań czytelnictwa, danymi na temat wielkości produkcji wydawniczej, informacje o nakładach książek;
- prognozy krótko- i długoterminowe dla rynku wydawniczego z analizą SWOT dla rynku książki.

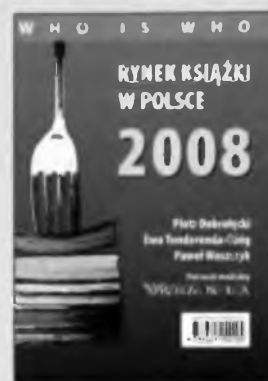
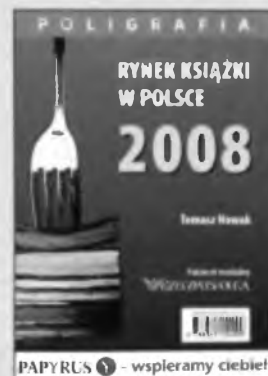
Paronaty medialny:  RZECZPOSPOLITA

N O W O Ś Ć

Zamówienia

Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 2/4 pok. 116,
00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50
e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl
sklep internetowy: www.rynek-ksiazki.pl

Wydawnictwa – 60 zł, Dystrybucja – 50 zł, Poligrafia – 50 zł, Who is who – 50 zł
komplet „Rynku książki w Polsce 2008” (4 tomy) – 200 zł



Obserwując realia

Dużym wydarzeniem ostatniego listopadowego tygodnia była konferencja na temat automatyzacji bibliotek publicznych. Ósma z kolei, a byłem uczestnikiem wszystkich, poczynając od pierwszej w 1991 r. Trudno więc uniknąć refleksji i porównań: inny język, inna problematyka, zamiast rysowania kredą schematów na tablicy ciekawe prezentacje multimedialne, zamiast wybaluszających oczy uczestników na owe schematy i słowa dziwnej treści, autorzy wielu zrealizowanych przedsięwzięć w zakresie komputeryzacji bibliotek oraz wystąpienia znających się doskonale na rzeczy specjalistów, zamiast wyjaśniania uczestnikom co to jest komputer i do czego on może służyć, szerokie spektrum zagadnień z zakresu stosowania i wykorzystania w bibliotekach technologii komunikacyjnych i informacyjnych. I to wszystko nastąpiło w okresie zaledwie siedemnastu lat...

Przygotowywane jest szczegółowe sprawozdanie z tej konferencji dla „Bibliotekarza”, więc tylko jeszcze jedna uwaga: ta konferencja – przedsięwzięcie SBP, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i Biblioteki Narodowej – w której uczestniczyło 240 osób ze wszystkich rodzajów bibliotek stała się rzeczywiście ogólnokrajowym forum wymiany informacji, opinii i doświadczeń – także dla specjalistów znanych z osiągnięć oraz z wystąpień w mediach elektronicznych i tradycyjnych. To wartość naddana inicjatyw SBP.

Spśród wielu wątków i tematów omawianych na konferencji dwa budziły największe zainteresowanie uczestników i one najwięcej były komentowane w kuluarach. Dotyczyło to – po pierwsze – stanu przygotowań programów Biblioteka+ MKiDN, który – jak wiadomo – realizowany jest przez Instytut Książki w Krakowie ze środków rządowych oraz Programu Bibliotecznego Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, współfinansowanego przez Fundację Billa i Melindy Gates, oraz – po drugie – przyszłości popularnego oprogramowania bibliotecznego MAK.

Stan przygotowań do realizacji obydwu programów przedstawili przedstawiciele realizatorów. Obydwa programy wzbudzają wielkie nadzieje, ale i obawy, żeby wzajemnie uzależnione i z założenia koordynowane nie spaliły na panewce. W kuluarach najczęściej wyrażano troskę o profesjonalizm przygotowania programu Biblioteka+ oraz o skutki uzależnienia realizacji Programu Bibliotecznego od realizacji programu Biblioteka+. Najwięcej oczekiwania i emocji wiązano z wystąpieniem przedstawicieli Biblioteki Narodowej i Instytutu Książki z Krakowa, którzy mieli mówić na temat „Czy MAK przejdzie do historii?”. Na podstawie poprzedzających enuncjacji medialnych wyciągano wnioski, że – po pierwsze – prace nad dalszym rozwojem oprogramowania MAK będą kontynuowane, tyle że w Instytucie Książki w Krakowie z udziałem specjalistów z BN, i po drugie – MAK+ (tak miała się nazywać nowa edycja MAK-a) stanie się podstawowym oprogramowaniem bibliotecznym w ramach programu Biblioteka+. Więć z ogromnym zaskoczeniem przyjęto wiadomość przekazaną przez prelegentów, a później potwierdzoną przez dyrektora BN dr. T. Makowskiego, że MAK+ będzie nowym oprogramowaniem, nad którego opracowaniem od podstaw prace dopiero się zaczynają. BN będzie nadal wykorzystywał oprogramowanie MAK do utrzymywania niektórych baz danych, ale samo oprogramowanie nie będzie rozwijane. Nie udało się bowiem BN zatrudnić informatyków za oferowane stawki – to po pierwsze, a po drugie – rozwijanie i oferowanie bibliotekom oprogramowania MAK nie jest statutowym obowiązkiem BN – jak podkreślił jej dyrektor w dyskusji, zarazem z satysfakcją stwierdzając, że jest to okazja do ograniczenia niestatutowych zadań BN.

W pierwszym dniu konferencji doszło do wielkiej kampanii medialnej. Tematem dnia we wszystkich mediach stały się zabiedzone biblioteki wiejskie i nowa rządowa inicjatywa ich modernizacji. Wywołało to entuzjazm także uczestników konferencji. Informacja o podjęciu prac nad MAK-iem+ wedle sposobów postępowania z lat 70. i 80., kiedy to każda biblioteka próbowała tworzyć oprogramowanie od nowa dla siebie, ten entuzjazm nieco przyćmiła. Nie trzeba być specjalistą, żeby zdawać sobie sprawę jak trudna i zawodna jest taka droga.

Jau Wolosz

Trzy pytania

**Na pytania
o konferencję kielecką na temat
budownictwa bibliotecznego
i o inne aktualne sprawy
– odpowiada dr Stanisław Czajka**

Ostatnio z wielu rejonów kraju docierają informacje o budowaniu, remontowaniu i wyposażaniu nowych budynków bibliotecznyc. Jak na tym tle przedstawiono te sprawy na konferencji nt. „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, pomyslowe aranżacje, funkcjonalne wyposażenie” w Kielcach?

Decydując się na udział w konferencji kieleckiej poświęconej problemom budowy i modernizacji bibliotek, nie liczyłem na to, iż dostarczy mi ona odpowiedzi na pytanie, jak zbudować nowoczesną bibliotekę. Mam poniekąd za sobą ten dylemat. Z powodu mojego wieku i emeryckiego statusu ja już bibliotek nie buduję i budować nie będę. Przyznaję, że od zawsze interesowały mnie sprawy bibliotecznego budownictwa w Polsce, modernizacji i technicznego wyposażenia bibliotek. Dawałem temu wyraz zwłaszcza w latach aktywnej działalności w SBP i w czasie budowy nowej siedziby BN. Z doświadczenia własnego wiem, że zrealizowanie każdego takiego projektu w polskich warunkach – zarówno w przeszłości, jak i obecnie – nie było i nie jest łatwe. Wymaga determinacji, uporu, pewnej wiedzy o procesie budowania, trochę doświadczenia i szczęścia, tzn. sprzyjających okoliczności. Drogi dochodzenia do celu mogą być różne. Ale na początek warto mieć pomysł, a później w miarę konkretny, uwzględniający różne uwarunkowania i niespodzianki projekt. Budowa biblioteki w Polsce – to ciągle w dużej mierze loteria i nieraz trwająca lata, pełna kłopotów praca łączona zwykle z codziennymi bibliotecznymi obowiązkami. W historii Polski nigdy nie było krajowego, państwowego, liczącego się – nawet regionalnego – programu budowy bibliotek z prawdziwego zdarzenia. Rodziły się natomiast jednostkowe, środowiskowe,



lokalne inicjatywy, których najczęściej inicjatorami byli ludzie kultury i książki, bibliotekarze. To oni zabiegali, przekonywali, kreślili wizje, a po części projektowali, zwłaszcza funkcje i organizację wchodzących do realizacji budynków bibliotecznyc.

Od wielu lat, by nie rzec dziesięcioleci, proces budowy i modernizacji bibliotek w Polsce, usiłuje swą działalnością wspierać SBP. Sam byłem – jako przewodniczący Stowarzyszenia – współorganizatorem kilku krajowych konferencji poświęconyc budownictwu bibliotek. Myślę, że SBP mogło w tej sprawie – zwłaszcza w przeszłości – zrobić więcej. Ma co prawda ograniczone możliwości kreowania rzeczywistości materialnej bibliotek, ale poprzez upowszechnienie dobrych wzorów, inspirację różnego rodzaju rozwiązań, poprzez dyskusje, upowszechnianie wiedzy o osiągnięciach innych przodujących w budownictwie bibliotecznym krajów można polską rzeczywistość odmieniać i bibliotekarzy motywować, podsuwać im wartościowe pomysły, rozwiązania i projekty. Jak z tego punktu widzenia ocenilibym kielecką konferencję i prezentowane tam konkluzje? Już rzut oka na program wskazywał, że może to być wartościowa impreza. Wybór miejsca obrad – nowa siedziba WBP – przydawał jej dodatkowych

walorów. Autorzy referatów i uczestnicy wystąpień postawili kropkę nad „i”. Konferencja dla ludzi zainteresowanych tematyką bibliotecznego budownictwa była bardzo udanym, interesującym spotkaniem. Zgromadziła liczne grono uczestników i świetnych referentów. Warto było w niej uczestniczyć, posłuchać tych, którzy coś w tej dziedzinie mają do powiedzenia, zobaczyć najnowsze realizacje – zbudowane od podstaw lub rozbudowane w kilku ostatnich latach polskie biblioteki. Na konferencji zaprezentowana została bogata paleta zrealizowanych obiektów (głównie bibliotek publicznych) oraz kilka będących na etapie prac projektowych zamierzeń (m.in. Biblioteka m.st. Warszawy oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu). Pokazane zostały niektóre źródła i możliwości finansowania bibliecznych inwestycji. Dr J. Maj omówił normy i standardy biblieczne. Zaprezentowano różne ciekawe przykłady aranżacji bibliecznych. Konferencji towarzyszyła bardzo dobra, twórcza atmosfera, duże zainteresowanie przedstawianymi referatami i – jak już podkreślałem – wysoka frekwencja, potwierdzająca wzrost zainteresowania problematyką budownictwa bibliecznego. Organizatorzy i gospodarze konferencji spisali się na przysłowiowy medal. Uczestnikom zapewniono dobre warunki pobytu, obrad i zwiedzania nowej siedziby WBP. Konferencji towarzyszyły ciekawe wystawy i wystąpienia sponsorów. Pokłosie konferencji wraz z licznymi materiałami wizualnymi organizatorzy planują opublikować w serii SBP „Propozycje i Materiały”, co powinno powiększyć korzyści płynące z tego spotkania i pełniej udokumentować przebieg konferencji oraz ukazać jej walory tym, którzy z różnych powodów nie mogli w niej uczestniczyć.

Odpowiadając na zapotrzebowanie uczestników konferencji, na wyrażony wzrost zainteresowania bibliotekarzy problematyką szeroko pojętej modernizacji bibliotek, przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk zapowiedziała częstsze organizowanie podobnych konferencji w przyszłości (co 2 lata). Uważam ten kierunek działalności SBP ze wszech miar słuszny, pożądanym, pomocnym w budowaniu poparcia dla bibliecznego budownictwa. Na konferencji – nawet najciekawszej i najwartościowszej – nikt nie nauczył się budowy biblioteki, ale może zyskać wiele, zwłaszcza z zakresu tzw. wiedzy inwestorskiej. Samo budowanie było i jest domeną specjalistycznych firm, które w warunkach rynkowej konkurencji wykonują te usługi coraz szybciej i dokładniej,

z większą niż kiedyś starannością. Budujący biblioteki najczęściej występują w roli inwestora lub inwestora zastępczego zlecającego wykonawstwo budowlane. Dobrze przygotowana, obfitująca w ciekawe przykłady, sugestie i projekty konferencja może zachęcać, inspirować, poszerzać horyzonty, podpowiadać rozwiązania, upewniać w wyborze właściwej decyzji, w różny sposób nas wzbogacać, ułatwiać nam poszukiwania, wskazywać drogi nawiązywania kontaktów ze specjalistami, wykonawcami, architektami. Dla mnie – poza dobrze spędzonym na konferencji czasem – budującym doznaniem było zapoznanie się z autopsji z nową siedzibą WBP w Kielcach. Wiedziałem o jej budowie i czekałem na jej zakończenie. Z wielką osobistą satysfakcją odnotowuję fakt, że kielecka księżnica uzyskała w wyniku sprawnie przeprowadzonej adaptacji budynku szkolnego nowoczesną, obszerną i funkcjonalną siedzibę. Czekala na ten moment kilka dziesięcioleci. Gratuluję tego sukcesu całemu zespołowi biblioteki, dyrektorowi, jej czytelnikom oraz władzom samorządowym, które skutecznie pomogły WBP w osiągnięciu tego niezmiernie ważnego celu. Dzięki takim warunkom pracy i działalności zawodowej przed WBP otworzyły się nowe możliwości rozwoju, korzystniejsze warunki dla działalności lokalnej, regionalnej i ogólnopolskiej, perspektywy dalszego unowocześnienia świętokrzyskiego bibliotekarstwa, umocnienia jego cennego dorobku i wzrostu prestiżu. Po zrealizowaniu inwestycji powstały przesłanki do tego, aby biblioteka jak najszybciej dołączyła do najlepszych, do krajowej bibliecznej superligi. Fakt uzyskania nowej siedziby przez WBP w Kielcach oznacza, że już tylko jedna biblioteka wojewódzka w Polsce, posiadająca własny księgozbiór i czytelnię, funkcjonuje nadal w trudnych, bardzo skromnych warunkach lokalowych. Zdecydowana większość bibliotek wojewódzkich dorobiła się nowoczesnych, funkcjonalnych pomieszczeń, a nawet okazałych gmachów.

Dla Pana – wieloletniego dyrektora BN, który wybudował nową siedzibę księżnicy narodowej, co było na tej konferencji ważne i co chciałby Pan skomentować?

Konferencja kielecka – zgodnie ze swym tematem – poświęcona była przede wszystkim współczesnej bibliotece, jej architekturze, modernizacji i różnym aspektom wyposażenia. Sporo miejsca w wypowiedziach uczestników zajęły

uwagi dotyczące uwarunkowań towarzyszących realizowanym projektem. Wiadomo, że proces modernizacji bazy bibliotecznej napotykał kiedyś i napotyka dziś na liczne bariery, trudności i przeszkody. Przedstawione na konferencji prezentacje odwoływały się do tego, co zdarzyło się dobrego i interesującego w ostatnich latach obecnej, niepełnej jeszcze dekady XXI w. Właściwie tylko jeden referat – dyr. Ewy Kobierskiej-Maciuszko – traktował o światowych dokonaniach w tej dziedzinie (tendencje europejskie w budowaniu obiektów bibliotecznych) i stanowił interesujące wprowadzenie do zaprezentowanych w Kielcach krajowych osiągnięć ostatniego czasu. Koncentracja referatów na krajowym, najnowszym dorobku i związanym z nim zespole aktualnych uwarunkowań była dobrym pomysłem organizatorów konferencji układających program. Pozwoliła skoncentrować uwagę uczestników na najciekawszych realizacjach, rzec by można, najbardziej oddziałujących na wyobraźnię odbiorców, ich doświadczenie, a chyba też oczekiwania i aspiracje w tym zakresie. Była to więc obszerna prezentacja – werbalna i wizualna – starannie wybranych dokonań, poczynając od całkowicie nowych projektowanych i realizowanych od zera budynków bibliotecznych, poprzez adaptację różnych niebibliotecznych obiektów, ich rozbudowę i wyposażenie (na potrzeby biblioteczne), modernizację starych budynków wykorzystywanych przez biblioteki i nadanie im nowego kształtu oraz funkcji aż do interesujących aranżacji zmieniających wygląd wnętrz dotychczasowych pomieszczeń o różnym wcześniej przeznaczeniu (bibliotecznym i niebibliotecznym). Prezentowane były głównie – z wykorzystaniem bogatego materiału wizualnego – różne realizacje z obszaru bibliotekarstwa publicznego, a więc:

- rozbudowana szybko i sprawnie WiMBP w Gorzowie Wielkopolskim, prezentowana przez dyrektora,

- zbudowana od podstaw bardzo interesująca i atrakcyjnie zaprezentowana przez architekta i dyrektora Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie,

- godne uwagi rozwiązania architektoniczne na terenie Biblioteki Publicznej Dzielnicy Białołęka (Nautilus) w m.st. Warszawa,

- nowe aranżacje wrocławskich bibliotek publicznych zaprezentowane przez Jolantę Słowik,

- modernizacja Biblioteki Elbląskiej im. C. Norwida, zaprezentowana przez dyrektora,

- a nade wszystko gruntownie zaprezentowana uczestnikom konferencji przez dyrektora An-

drzeja Dąbrowskiego i współpracowników nowa, obszerna siedziba WBP w Kielcach.

Ciekawe przykłady adaptacji architektoniczno-budowlanych obiektów zabytkowych przywołał w swym referacie Andrzej Tyws, znany z dokonań na terenie Wałbrzycha i Dolnego Śląska. Wartościowy i potrzebny referat o budownictwie i modernizacji bibliotek pedagogicznych przedstawiła Elżbieta Wykrzykowska. Szkoda, że podobnego referatu (referatów) ukazującego za pośrednictwem statystyki obecne trendy zabrakło w odniesieniu do bibliotek publicznych i naukowych.

Dużym walorem programu konferencji było i to, iż znalazły się w nim wystąpienia prezentujące liczne przykłady ciekawych i śmiałych aranżacji wnętrz. Wcześniej zwykle te możliwości unowocześnienia bibliotek pomijano. A przecież tą drogą można osiągnąć – przy braku środków na inwestycje – ciekawe wyniki w zakresie estetyki i nowoczesności wnętrz bibliotecznych. Myślę, że należy takie przykłady poszukiwać szeroko upowszechniać i zachęcać biblioteki do realizacji podobnych pomysłów na własnym terenie. To chyba czynić mogą z powodzeniem – w odniesieniu do regionalnych sieci – biblioteki wojewódzkie. Choć brak jest dokładnych, aktualnych danych ilustrujących tendencje w zakresie modernizacji i rozbudowy bazy materialnej bibliotek, czy chociażby reprezentatywnych badań ankietowych, jakie np. są prowadzone z inspiracji i przy finansowym wsparciu SBP w zakresie komputeryzacji, wiadomo, że proces modernizacji bazy bibliotecznej uległ przyspieszeniu. Mówią o tym nie tylko zaprezentowane na konferencji kieleckiej budujące przykłady oraz znane szeroko realizacje i biblioteczne inwestycje. Budujemy, zwłaszcza remontujemy i modernizujemy, więcej i ładniej. Częściej wykorzystujemy do tego celu lepsze materiały i bardziej funkcjonalne meble. Sięgamy w szerszym zakresie po nowe techniczne rozwiązania i technologie. Coraz większą wagę przywiązujemy do estetyki i standardu pomieszczeń. Dziś elementem deficytowym pozostają środki finansowe. To one wyznaczają w pierwszej kolejności skalę i poziom bibliotecznego budownictwa.

Jako były wieloletni dyrektor BN i przewodniczący SBP śledzi Pan uważnie to, co dzieje się na scenie bibliotecznej. Jakie zjawiska, procesy i fakty wydają się Panu ważne, warte komentarza?

Sceny bibliotecznej – tak jak czyniłem to przez wiele lat – już nie obserwuję. Z pozycji emeryta jest to trudne, wręcz niemożliwe. Taka postawa

zwłaszcza obserwatora całej sceny – wymaga czynnego i bardzo aktywnego, „ruchliwego” udziału w życiu zawodowym, stałego bywania w kręgach decyzyjnych, opiniotwórczych i wykonawczych. Potrzebna jest tu wiedza z autopsji, znajomość rzeczy wynikająca z czynnego uprawiania zawodowych ról. Ale mimo zaniku wielu tych przejawów mej wcześniejszej aktywności, niektóre sprawy bliskie mi w przeszłości, a takich było co najmniej kilka, pozostają nadal przedmiotem mego zainteresowania, w niektórych zaś formach aktywności częściowo uczestniczę, szczególnie z obszaru mej społecznej, SBP-owskiej działalności.

Dziś źródłem mej wiedzy o zmianach, nowych tendencjach i projektach oraz aktualnych emocjach i nastrojach ludzi bibliotek są bibliotekarskie czasopisma, Internet, różne lektury oraz coraz rzadsze i słabnące kontakty z czynnymi zawodowo ludźmi bibliotekarskiej profesji. Z zainteresowaniem obserwuję zmiany zachodzące w budownictwie bibliotecznym. Dlatego gdy jest sposobność ciągle je zwiedzać, oceniam, krytykuję i podziwiam. Zwiedziłem, a niektóre poznałem dość dokładnie, chyba wszystkie największe realizacje biblioteczne w Polsce. Niektóre projekty nowych bibliotek czy ich koncepcje miałem okazję opiniować. Poznałem z autopsji liczne gmachy bibliotek narodowych w Europie i Azji. Obiekty biblioteczne, wnętrza bibliotek to dla mnie wyjątkowy element architektury, szczególnie segment ludzkiego krajobrazu, nawet wtedy gdy są one dziełem ludzi mi obcych i nie znanych.

Sledzę też bliskie mi kiedyś przekształcenia organizacyjno-prawne i legislacyjne inicjatywy dotyczące prawa bibliotecznego, w tym poczynania ZG SBP i powołanego przez niego zespołu ds. opracowania założeń i projektu ustawy o bibliotekach. Uważam ze wszech miar słuszne i zasadne trzymanie przez władze SBP „ręki na pulsie” legislacyjnych spraw. Tylko wnosząc własne inicjatywy, projekty, artykułując mądre, dojrzałe opinie, Stowarzyszenie może być partnerem władzy i dobrym reprezentantem interesów środowiska, liczącym się ekspertem dla parlamentarnych legislatorów i cioną profesjonalną organizacją.

Choć prawo biblioteczne mamy obfite, pracy jest tutaj ciągle sporo. Otoczenie prawne bibliotek zmienia się nieustannie. Ujawniają się wielorakie słabości obowiązującego obecnie nowego prawa. Mnożą się różne reformatorskie i likwidatorskie pomysły. SBP powinno w każdym momencie być gotowe artykułować w sposób właściwy swój punkt widzenia na te projekty, potrzeby i wyzwania. Do tego niezbędny jest stale działający wyspecjalizowany zespół. Być może powołany

przed dwoma już prawie laty zespół takie oczekiwania spełni. Trzymam za niego kciuki!

Są sprawy, których obecny stan napawa mnie głębokim niepokojem. Do nich zaliczam przygotowanie do zawodu, szczególnie zanikanie szkolnictwa średniego, pomaturalnego, którego uosobieniem przez ostatnie dekady było Centrum Edukacji Bibliotecznej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej (wcześniej – przez długi czas – pod nazwą Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy). Decyzję o jego likwidacji podjętą przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego uważam za nieprzemysłaną, arbitralną, szkodliwą dziś i bardzo źle skutkującą na przyszłość. Jeśli istniały jakieś formalne powody takiej decyzji, to nie należało od razu wylewać dziecka z kąpielą, czyli likwidować szkoły, by mieć tzw. święty spokój i czynić pseudo oszczędności. Centrum i jego filie to był wyjątkowo tani system kształcenia w Polsce. Mimo negatywnej opinii SBP reformatorzy postawili jednak na swoim.

Centrum – w kształcie przed likwidacją – nie stanowiło systemu doskonałego, ale posiadało różne zalety, a nade wszystko zabezpieczało stałe coroczne potrzeby bibliotek na kadre ze średnim zawodowym wykształceniem, dominującą nadal w bibliotekach publicznych. Wzmacniało zawodowe przygotowanie bibliotekarzy lepiej niż wymyślone w to miejsce kursy. Poprzedni system był istotny i z tego powodu, iż stanowił ważny element całości. Umożliwiał m.in. szanse dalszego kształcenia – kontynuowanie studiów bibliotekoznawczych na poziomie licencjackim. Przyjęte w miejsce zlikwidowanego CEBiD rozwiązanie, według opinii dydaktyków, pedagogów kształcących bibliotekarzy, to rozwiązanie mało perspektywiczne, regres w podnoszeniu poziomu zawodowego, to prowizorka i kamuflaż. Podzielał ten punkt widzenia. Polska jest zbyt dużym krajem, zatrudnienie w bibliotekach ze względu na liczną i rozproszoną terytorialnie sieć na tyle duże, żeby nawet tak szacowna i duża instytucja jak Biblioteka Narodowa – obciążona licznymi, ważnymi dla kultury narodowej obowiązkami – była w stanie przy jej obecnym poziomie finansowania sprostać narastającym potrzebom przygotowania kadr na poziomie średnim, pomaturalnym. Najlepsze zresztą kursy nie zastąpią systemu szkolnego. Nie dadzą też absolwentom tych uprawnień i płynącej stąd satysfakcji, jakie dawał dyplom pomaturalnej szkoły i tych możliwości, jakimi było kontynuowanie bibliotekoznawczych studiów licencjackich.

*Pytania w imieniu Redakcji zadawał
Jan Wołosz*

Jan Wołosz

Program Biblioteczny Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w końcowej fazie planowania

Jak możemy przeczytać na stronie www FRSI „Fundacja Billa i Melindy Gates wspiera projekty w trzech głównych obszarach programowych: Stany Zjednoczone, Globalne Zdrowie oraz Globalny Rozwój. W ramach tego ostatniego obszaru Fundacja prowadzi od kilku lat program Global Libraries. Inicjatywa ta opiera się na tworzeniu partnerstw z wybranymi rozwijającymi się krajami w celu zapewnienia obywatelom bezpłatnego, publicznego dostępu do technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ICT) poprzez sieć bibliotek publicznych. Wraz ze swoimi partnerami, program Global Libraries pomaga w transformacji bibliotek w narzędzia rozwoju, które <mogą pomóc tysiącom ludzi osiągnąć wyższy poziom życia>”. PB realizowany w Polsce nie jest wyjątkiem. Podobne programy Fundacja Billa i Melindy Gates współfinansowała już w Chile, Meksyku, Litwie, Łotwie, Botswanie, a w ostatnim czasie zaprosiła do współpracy także Rumunię, Ukrainę, Bułgarię i Polskę.

W dniu 12 listopada ub.r. redaktorzy „Poradnika Bibliotekarza” i „Bibliotekarza” skorzystali z zaproszenia Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego (FRSI) i spotkali się z jego kierownictwem, które przedstawiło stan dotychczasowych prac nad koncepcją Programu Bibliotecznego (PB) realizowanego w Polsce. Przypomnijmy, że FRSI została założona przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności – partnera Fundacji Billa i Melindy Gates w przedsięwzięciu, które – jak napisano – „ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym, dostęp do komputerów, Internetu i szkoleń”. Główne wątki rozmowy – w czasie odbytego spotkania – to wyniki badań opinii korzystania i potrzeb wiejskich i małomiasteczkowych użytkowników bibliotek publicznych oraz sama koncepcja PB, której tworzenie i planowanie re-

alizacji jest jeszcze kontynuowane, choć bliskie zakończenia. W procesie tym uwzględnia się zarówno wyniki wspomnianych badań potrzeb użytkowników bibliotek gminnych i małomiasteczkowych oraz kilku innych badań wykonanych na zamówienie FRSI dla potrzeb związanych z przygotowaniem koncepcji PB przez specjalistów krajowych, jak i ekspertów współpracujących z FRSI, a w szczególności powołanego przez FRSI Bibliotecznego Panelu Ekspertów. Po zatwierdzeniu planu przez grantodawców, co przewidziano na przełomie 2008/2009 r., po fazie planowania ma nastąpić faza realizacyjna projektu.

Projektodawcy PB mają wizję, że w ciągu 5 lat biblioteki we wsiach i małych miastach uzyskają siłę wspierania rozwoju osobistego mieszkańców i społeczności lokalnej. Idzie o mieszkańców terenów wiejskich i małych miast do 20 tys. mieszkańców.

Program ukierunkowany jest na realizację następujących celów:

- Potrzeby mieszkańców w zakresie informacji i wiedzy będą lepiej zaspokajane przez biblioteki.
- Mieszkańcy będą mieć lepszy dostęp do wspomaganych przez nowoczesne technologie nowych usług świadczonych przez biblioteki.
- Użytkownicy, opinia publiczna i decydenci będą postrzegać bibliotekarzy i biblioteki jako ważne dla rozwoju obywateli, lokalnych społeczności i całego kraju.

Zakłada się, że dzięki PB:

- biblioteki będą mogły rozszerzyć gamę oferowanych usług, związanych z dostępem do informacji i wiedzy za pośrednictwem nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych,
- powstaną koalicje lokalne, złożone z pracowników bibliotek, władz samorządowych, organizacji pozarządowych, innych partnerów społecznych, czytelników i młodzieży,
- bibliotekarze cieszyć się będą należnym prestiżem i zaufaniem społecznym.

Stanie się to możliwe m.in. w efekcie zrealizowania programu szkoleń dla bibliotekarzy i innych członków lokalnych społeczności zaangażowanych w rozwój biblioteki, np. pracowników urzędu gminy, przedstawicieli organizacji pozarządowych; dostawy sprzętu i oprogramowania komputerowego; przeszkolenia z zakresu technologii informacyjnych; objęcia bibliotek opieką serwi-

sową oraz ułatwienia placówkom bibliotecznym dostępu do Internetu. Projektodawcy PB są przekonani, że dzięki przekształceniu bibliotek w miejsca dostępu mieszkańców do nowoczesnych form społecznej wymiany wiedzy, informacji i twórczości, będą one mogły rozszerzyć gamę oferowanych usług i odgrywać bardziej aktywną rolę w swoich społecznościach lokalnych, a same biblioteki i bibliotekarze odzyskają społeczną pozycję, znaczenie i prestiż.

Osiągnięcie zakładanego stanu rzeczy ma ułatwić przemyślane i starannie wybrane podejście do realizacji PB. Uwzględnia się w nim synergię z innymi inicjatywami, a więc działalnością domów kultury, szkół i innych instytucji oraz organizacji, dostosowanie PB do lokalnych warunków i potrzeb, systemowość, podnoszenie umiejętności i kompetencji bibliotekarzy i innych ludzi zaangażowanych w realizację PB oraz łączenie potencjału „głębokiej prowincji”.

Program Biblioteczny ma strukturę modułową. Jego cztery moduły to:

- **Wsparcie informatyczne**, które będzie obejmować dostarczenie zestawów sprzętu informatycznego (komputerów i urządzeń peryferyjnych) i oprogramowania dla bibliotek, budowę portalu dla bibliotekarzy oraz poradnictwo i pomoc na telefon. Szczególną wagę przywiązuje się do owego portalu, który ma służyć integracji środowiska, stanowić pomoc szkoleniową (e-learning, repozytorium materiałów szkoleniowych) oraz wspierać tworzenie zorientowanych na informację lokalną szablonów witryn, biuletynów, blogów).
- **System szkoleń** ma objąć kursy dla bibliotekarzy i członków lokalnych koalicji, a więc samorządowców i innych osób zaangażowanych w realizację PB. Przewiduje się szkolenia na temat planowania pracy biblioteki i realizacji przygotowanego planu, szkolenia informatyczne oraz szkolenia specjalistyczne z zakresu nowych funkcji, które może pełnić biblioteka. Owe nowe funkcje ustalono na podstawie badania potrzeb mieszkańców wsi i małych miast i określono je mianem „Menu 8”. Wedle twórców PB są nimi:
 - informatyka dla grup wykluczonych,
 - wsparcie dla lokalnej samoorganizacji społecznej,
 - korzystanie z usług e-administracji,
 - usługi i poradnictwo w zakresie multimedialności,
 - ułatwianie dostępu do informacji lokalnej,
 - funkcjonalny dostęp do zasobów bibliotecznych,

- praca z dziećmi i młodzieżą,
- promocja czytelnictwa i kultury.

Wsparcie dla systemu szkoleń ma obejmować: konferencje podsumowujące cykl szkoleniowy w regionach, doradztwo na miejscu i online, portal i e-learning, program dobrych praktyk, program grantowy, ofertę programową dla bibliotek przygotowywaną przez organizacje pozarządowe oraz doroczne spotkania koalicji lokalnych i regionalnych.

- **Wsparcie dla systemu bibliotecznego** to wsparcie instytucji takich, jak: Biblioteka Narodowa (pomoc szkoleniowa Zakładu Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej), wojewódzkie biblioteki publiczne (szeroki udział w programie realizacji szkoleń), SBP (wsparcie wybranych elementów strategii działania), Instytut Książki (działania public relations i techniczne wsparcie podczas implementacji programu), studia biblioteczne (wsparcie dla zmian w programach kształcenia bibliotekarzy).
- **Rzecznictwo i komunikacja** to moduł, w którym przewidziano uroczystą inaugurację PB, kampanię społeczną w mediach na rzecz PB, integrowanie środowiska bibliotekarskiego wokół PB, budowanie koalicji i partnerstwa na poziomie lokalnym, regionalnym i centralnym, pozyskiwanie środowiska biznesowego na rzecz PB, współpracę z mediami. Ogromną wagę przywiązuje się w koncepcji PB do organizacji partnerstw na poziomach lokalnym, regionalnym i centralnym. Tak na przykład na poziomie lokalnym dążyć się będzie do tworzenia partnerstwa obejmującego burmistrza lub wójta, innych członków samorządu, dyrektorów szkół, bibliotek, liderów społeczności lokalnej, lokalnych przedsiębiorców. Podobnie na poziomie regionalnym. Wejdą do niego: reprezentanci urzędu wojewódzkiego i marszałkowskiego, biblioteki wojewódzkiej, kluczowych instytucji kultury i nauki, organizacji pozarządowych, izb gospodarczych.

W 2008 r. trwała faza planistyczna PB, podczas której przeprowadzano badania: potrzeb użytkowników bibliotek, bibliotekarzy i lokalnych społeczności, opracowywano koncepcję programu szkoleń, rozpoznawano dostępną infrastrukturę teleinformatyczną, określano parametry sprzętowe i aplikacyjne, tworzone strategię komunikacyjną PB i zapewnienia trwałości PB w wymiarze instytucjonalnym i finansowym.

W następnym artykule w tym numerze naszego pisma Jolanta Jeżowska z FRSI informuje

o przeprowadzonych badaniach w ramach PB i niektórych wynikach tych badań.

Rozpoczęcie realizacji PB przewidziane jest późną wiosną 2009 r. Potrwa ona od 3 do 5 lat. Na ten cel FRSI dysponuje kwotą ok. 80 mln zł (wielkość tej kwoty uzależniona jest od fluktuacji kursu walutowego). Udział bibliotek w PB nie będzie miał charakteru automatycznego, lecz aplikacyjny. Wkrótce FRSI poda zapewne szczegółową informację o sposobach aplikowania do PB.

To, co wydawać się może najważniejsze w PB, to nie tylko dostrzeganie profesjonalizm w jego przygotowaniu i wykorzystanie doświadczeń z wcześniejszych realizacji jego edycji w innych krajach, ale zamiar wprowadzenia spraw bibliotek do dyskursu publicznego, zainteresowania nimi opinii publicznej, a tym samym polityków i władz administracyjnych. Od dawna już coraz więcej bibliotekarzy zdaje sobie sprawę, że bez uczynienia ze spraw bibliotek tematu dużego zainteresowania opinii publicznej i polityków, bardziej dynamiczne zmiany na lepsze w bibliotekarstwie krajowym są mało realne. Zainteresowanie mediów oraz władz państwowych i samorządowych sprawami bibliotek, a także tworzenie różnego rodzaju koalicji wspierających biblioteki i bibliotekarzy – to marzenie bibliotekarzy, które tym razem ma chyba szansę się urzeczywistnić, jeśli takie koalicje powstaną, jeśli instytucje i organizacje zapraszane do realizacji PB nie zawiodą, a współdziałanie realizatorów programów Biblioteka+ i PB będzie się dobrze układać.

Dobrym, prognostykiem dla PB jest fakt, że w dniu 26 listopada 2008 r. sprawy bibliotek wiejskich oraz Biblioteki+ i Programu Bibliotecznego stały się tematem dnia we wszelkiego rodzaju mediach, dzięki czemu wielu decydentów dowiedziało się o ważności, znaczeniu i stanie bibliotek na wsi i potrzebie ich modernizacji.

Ważne jest także, jak sądzę, że uczestnicy rozpoczynającej się w tym samym dniu VIII Ogólnokrajowej Konferencji nt. „Automatyzacji bibliotek publicznych”, zorganizowanej przez SBP, Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy i Bibliotekę Narodową przyjęli jednogłośnie Apel środowiska bibliotekarskiego do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o wsparcie realizacji obydwu programów, o finansowe i organizacyjne wsparcie inicjatywy wyposażenia wszystkich bibliotek publicznych w dostęp do szerokopasmowego Internetu.

Jan Wołosz jest redaktorem naczelnym „Bibliotekarza”.

Jolanta Jeżowska

O badaniach przeprowadzonych na potrzeby Programu Bibliotecznego

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, przygotowująca Program Biblioteczny (PB) w Polsce, zleciła szereg badań, mających pomóc w zaprojektowaniu przedsięwzięcia. Przeprowadzone od czerwca do sierpnia 2008 roku badania ilościowe i jakościowe miały na celu:

- określenie potrzeb ludności wiejskiej w zakresie dostępu do wiedzy i komunikacji,
- rozpoznanie sytuacji bibliotekarzy – poziomu ich kompetencji, potrzeb szkoleniowych, otwartości na udział w PB,
- zdiagnozowanie społecznych oczekiwań wobec bibliotek i bibliotekarzy,
- rozpoznanie warunków infrastrukturalnych i organizacyjnych bibliotek.

Lista zrealizowanych badań

1. Analiza kontekstu planowania Programu Bibliotecznego przygotowana przez zespół pod kierunkiem dr. socjologii Aleksandra Tarkowskiego. Zespół dokonał przeglądu realizowanych w Polsce przedsięwzięć, skierowanych do bibliotek i bibliotekarzy. W szczególności analizowane były projekty informatyzacji przeprowadzone w bibliotekach i w innych instytucjach działających na terenie gmin wiejskich.

2. Badania jakościowe przeprowadzone w 78 gminach przez Lokalne Organizacje Grantowe Akademii Rozwoju Filantropii oraz zespół prof. Anny Gizy-Poleszczuk z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Badania objęły:

- a) wywiady z bibliotekarzami, przedstawicielami władz gminnych, nauczycielami, osobami działającymi aktywnie np. w Ochotniczej Straży Pożarnej, Gminnym Ośrodku Kultury, parafii, kole gospodyń wiejskich,
- b) wywiady grupowe z mieszkańcami.

W efekcie przeprowadzonych wywiadów powstały studia przypadków, pokazujące, jak funkcjonują biblioteki w swoich społecznościach lokalnych.

3. Badania ilościowe wykonane przez agencję badawczą MillwardBrown SMG/KRC.

Badaniami objęto 902 biblioteki, 500 bibliotekarzy, 1021 mieszkańców wsi i 615 użytkowników bibliotek. Zbadano:

- a) biblioteki – infrastrukturę (w tym telekomunikacyjną), prowadzoną działalność, finansowanie,
- b) bibliotekarzy – samoocenę, integrację środowiska, uczestnictwo i postawy wobec szkoleń,
- c) mieszkańców wsi, w tym użytkowników bibliotek – wzorce korzystania z bibliotek i ich wizerunek, korzystanie z komputerów i Internetu (dostęp, umiejętności), potrzeby mieszkańców.

4. **Analiza potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich** przygotowana przez niezależnego eksperta – Lidzię Kucznirowską (LK Consulting). Zostały zbadane: stabilność, rodzaje działań, znajomość sytuacji bibliotek powiatowych i gminnych, usługi szkoleniowe i konsultingowe świadczone na rzecz bibliotek niższego stopnia.

5. **Analiza technologii informacyjnych i komunikacyjnych wspierających usługi świadczone przez biblioteki na terenach wiejskich** przeprowadzona przez Noemi Gryczko – konsultantkę Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich w zakresie dobrych praktyk. Raport zawiera dane na temat technologii informacyjnych i aplikacji, które mogą zostać wykorzystane przez wiejskie biblioteki oraz ocenę tych technologii pod kątem potrzeb społeczności lokalnej, kompetencji bibliotekarzy i sprzętu informatycznego dostępnego w bibliotekach.

6. **Stan i perspektywy rozwoju dostępu do szerokopasmowego Internetu na obszarach wiejskich**, raport przygotowany przez Stowarzyszenie Społeczeństwa Wiedzy.

Ponadto zespół Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego przeprowadził szereg konsultacji z potencjalnymi partnerami Programu Bibliotecznego ze środowiska bibliotecznego: dyrektorami bibliotek wojewódzkich, władzami Biblioteki Narodowej i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Powołano dziesięcioosobowy Biblioteczny Panel Ekspertki (szczegóły na www.frsl.org.pl), opiniujący koncepcje Programu Bibliotecznego. Zorganizowano również spotkania konsultacyjne z wybranymi organizacjami pozarządowymi oraz władzami rządowymi i samorządowymi.

Wybrane wyniki

Dane ilościowe – biblioteki i bibliotekarze

Sieć polskich bibliotek publicznych liczy 8489 placówek, spośród których 6650 jest ulokowanych na wsi i w małych miastach. Są to biblioteki gminne (2291) i ich filie (4359). Na terenach wiejskich działają również inne biblioteki np. szkolne czy parafialne.

Prowadzenie bibliotek jest zadaniem własnym gmin i jednocześnie obowiązkiem, nałożonym przez ustawę o bibliotekach. Gminy finansują działalność bibliotek – średnie roczne wydatki to 114 tys. zł (2007 r.). Biblioteki są zazwyczaj instytucjami kultury, co oznacza, że posiadają samodzielną osobowość prawną. Dzięki temu sieć bibliotek publicznych jest stosunkowo stabilna.

W przeciętnej gminie funkcjonuje jedna biblioteka główna, która posiada dwie, w pełni od siebie zależne filie. 22% bibliotek jest połączonych z innymi instytucjami, najczęściej z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Jest to krytykowane przez środowisko bibliotekarskie, ale pozytywnie oceniane przez samorządowców, ponieważ pozwala na większą aktywizację biblioteki i redukcję kosztów.

Biblioteki w niewielkim stopniu były beneficjentami zmian po 1989 r. Skierowano do nich tylko dwa większe programy: dotacje Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup nowości książkowych – średnio 10 tys. zł rocznie na gminę oraz program Ikonk@ realizowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w latach 2002-2008. W ramach Ikonki do jednej placówki w gminie (biblioteki, szkoły, ośrodek kultury) dostarczano zestaw trzech komputerów przeznaczonych na stworzenie punktu publicznego dostępu do Internetu (tzw. PIAP – Public Internet Access Point).

Dzięki własnym staraniom i Programowi Ikonk@ biblioteki gminne są dość dobrze wyposażone w sprzęt komputerowy. 60% z nich posiada punkty publicznego dostępu do Internetu, czyli są to praktycznie wszystkie biblioteki główne i 40% filii. Często jednak sprzęt jest dość stary (średnio 3,5-letni), gorsze jest też wyposażenie w sprzęt peryferyjny: skaner posiada 42% placówek, a projektor jedynie 3%. Problemem jest też niska przepływność łączy internetowych – na ogół poniżej 1 mb/s.

Przeciętną bibliotekę odwiedzają 33 osoby dziennie: 91% z nich wypożycza książki, 31% korzysta z Internetu. Biblioteki dość rzadko prowadzą działalność ponadstandardową (mniej niż 40%). 17% bibliotek oferuje naukę korzystania z komputerów, a tylko 11% organizuje spotkania z autorami.

Istotną barierą dla funkcjonowania bibliotek są złe warunki lokalowe – 23% z nich uważa, że powierzchnia, którą dysponują, jest zdecydowanie za mała. Kolejny problem to niewystarczające i mało elastyczne godziny otwarcia. Przeciętna biblioteka główna jest otwarta 41 godzin w ty-godniu, ale filia jedynie 26 godzin. Biblioteki są bardzo rzadko otwarte w sobotę, prawie nigdy w niedzielę.

W porównaniu z bibliotekami głównymi w du-
zo gorszej sytuacji są filie. Są znacznie mniejsze:
mają średnio 52 m² powierzchni w porównaniu
do 100 m² w bibliotekach głównych. 30% filii nie
ma toalety. Słabsza jest też obsada kadrowa. Bi-
blioteki główne są zlokalizowane w miejscowo-
ściach będących siedzibami gmin, natomiast filie
biblioteczne są często w swoich wsiach jedynymi
placówkami oferującymi dostęp do usług pu-
blicznych, a tym samym kontakt z rzeczywisto-
ścią „ponadlokalną”.

W bibliotekach wsi i małych miast pracuje 9600
bibliotekarzy, głównie kobiet. Średnia wieku wy-
nosi 44 lata. Większość bibliotekarek zaczęła pra-
cę przed 1989 r., co świadczy o bardzo dużej sta-
bilności tej grupy zawodowej. Aż 41% bibliote-
karek posiada wykształcenie wyższe, a dalsze 21%
pomaturalne. Średnie wynagrodzenie wynosi
1900 zł brutto, na obszarach wiejskich uznawane
za stosunkowo atrakcyjne.

Dobre jest nastawienie i podejście biblioteka-
rzy do użytkowników. Stosunkowo wysokie są
też ich kompetencje IT (tylko 4% bibliotekarzy
nigdy nie korzystało z komputera) i kompetencje
potrzebne do prowadzenia tradycyjnej działalno-
ści bibliotecznej. Mają jednak mniejsze umiejęt-
ności prowadzenia działalności wykraczającej poza
dotychczasowe standardy, nowoczesnego kiero-
wania swoją placówką czy współpracy z innymi
instytucjami, np. organizacjami społecznymi.

Bibliotekarze są otwarci na udział w szkole-
niach – deklarują gotowość przeznaczenia na nie
2 dni w miesiącu. Są szczególnie zainteresowani
szkoleniami z nowych rodzajów aktywności, po-
nieważ te, w których dotychczas uczestniczyli,
dotyczyły głównie tradycyjnych form działalno-
ści biblioteki.

System biblioteczny

System nadzoru merytorycznego nad placów-
kami niższego stopnia opiera się głównie na 18
bibliotekach wojewódzkich. Nie ma instytucji,
która koordynowałaby biblioteki w skali ogólnop-
olskiej (roli tej nie pełni Biblioteka Narodowa).
Działania nadzorcze rzadko mają usystematyzo-
wany i planowy charakter. Bezpośrednie funkcje
nadzorcze mogłyby pełnić biblioteki powiatowe,
znajdujące się blisko bibliotek „szeregowych”,
ale nie ma w Polsce pełnej sieci bibliotek powia-
towych. Około 100 powiatów nie posiada biblio-
teki powiatowej, a w wielu powiatach funkcje bi-
blioteki powiatowej pełni „nominalnie” bibliote-
ka miejska ulokowana w stolicy powiatu.

W środowisku bibliotekarskim brakuje spraw-
nych instrumentów sprzyjających integracji za-
wodowej. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
prowadzi działalność w sposób dość tradycyjny.
Tradycyjne są również media bibliotekarskie. Je-
dyne nowoczesne medium to portal EBIB (Elek-
troniczna BIBlioteka – platforma cyfrowa Stowa-
rzyszenia Bibliotekarzy Polskich), z którego ko-
rzysta aż 52% bibliotekarzy wiejskich.

Wizerunek bibliotek i bibliotekarzy

Spółeczny wizerunek bibliotek i bibliotekarzy
jest pozytywny. Biblioteki i bibliotekarze cieszą
się zaufaniem, są postrzegani jako wiarygodni
(ponad 90% skojarzeń pozytywnych). Użytkow-
nicy bibliotek cenią sobie zachowanie i kompet-
encje bibliotekarzy oraz ich zaangażowanie
w wykonywaną pracę. Tak dobry wizerunek
utrzymuje się mimo znikomej obecności tematu
bibliotek w mediach, w porównaniu z innymi in-
stytucjami działającymi w gminie (szkoła, Ochot-
nicza Straż Pożarna, parafia).

Potrzeby mieszkańców a rozwój bibliotek

Potrzeby mieszkańców wsi są bardzo zróżnic-
wane, co wynika ze specyfiki poszczególnych
gmin. Są gminy o wysokim lub niskim stopniu in-
formatyzacji, ze sprawnie działającym Gminnym
Ośrodkiem Kultury lub nieposiadające takiego
ośrodka, gminy zorientowane rolniczo, gminy z du-
żą liczbą mieszkańców dojeżdżających do miast,
gminy, w których realizowane są projekty unijne
lub takie, gdzie tych projektów brak. Wspólna jest
jednak silna potrzeba posiadania miejsca spotkań
bez alkoholu („żeby młodzież nie stała ciągle na
przystanku”). Z tego względu na wsi najbardziej
pożądane są nieduże, wielofunkcyjne (lub lokal-
nie profilowane) centra aktywności lokalnej. Rolę
takiego centrum mogłaby pełnić biblioteka.

Wśród nowych form działalności, których
mogłyby się podjąć biblioteki i które zostały po-
zytywnie ocenione przez mieszkańców, bibliote-
karzy i władze lokalne, znalazły się: organizacja
pokazów filmowych i wystaw, prowadzenie ma-
łych przedszkoli, kółek hobbistycznych, punk-
tów ksero, oferowanie pomocy osobom starszym
w korzystaniu z komputerów, udostępnianie in-
formacji lokalnych, inicjowanie blogów. Od 30%
do 50% mieszkańców wsi i małych miast deklaru-
je chęć udziału w tego rodzaju aktywnościach,
jednocześnie nie mając ku temu możliwości (brak
dostępu, brak pieniędzy).

Jeśli chodzi o narzędzia ICT, to samo tworze-
nie punktów publicznego dostępu do Internetu

nie jest najistotniejszą potrzebą społeczności wiejskich. Kilka tysięcy takich punktów zostało zorganizowanych w ramach innych programów, wzrasta też dostępność komputerów i Internetu w gospodarstwach domowych: 44% gospodarstw na wsi posiada komputer (na przykład z tego powodu bankrutują kawiarnie internetowe). Dużo ważniejsza jest umiejętność mądrego wykorzystania technologii informatycznych – jako narzędzi umożliwiających indywidualny rozwój czy poprawę jakości życia.

Podsumowując: sytuacja nie przedstawia się źle pod względem wyposażenia bibliotek w sprzęt informatyczny, natomiast gorzej prezentują się umiejętności bibliotekarzy, zwłaszcza te miękkie: rozpoznawania i zaspokajania potrzeb lokalnego środowiska. Można powiedzieć, że biblioteki i bibliotekarze to bardzo ważny, a ukryty zasób, niedoinwestowany i niezaktywizowany po 1989 r.

Jolanta Jeżowska jest pracownikiem Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Zdzisław Gębołyś

Czy Polakom na Litwie są potrzebne biblioteki?

Biblioteka jest miejscem szczególnym dla życia każdej mniejszości narodowej, także Polaków żyjących na obczyźnie. To coś więcej aniżeli tylko kolekcja książek, to miejsce duchowej łączności z ojczyzną, z jej przeszłością i teraźniejszością, miejsce umożliwiające podtrzymywanie i krzewienie polskości. Biblioteka urasta w tych społecznościach do rangi miejsca służącego kulturowaniu i podtrzymywaniu własnej tożsamości narodowej, w szczególności języka, obyczajów, miejscem zwyczajnych kontaktów międzyludzkich.

W artykule pragnę spróbować odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę pełnią w życiu mniejszości polskiej na Litwie książka, czasopisma, media elektroniczne, ale przede wszystkim biblioteka. Interesuje mnie, co zdziałali Polacy na Litwie na tym polu, a w szczególności co faktycznie zdziałali i czy dotychczasowe osiągnięcia to splot przypadkowych inicjatyw i działań, czy też może sko-

ordynowana i przemyślana polityka reprezentantów mniejszości polskiej? Odpowiedzi postanowiłem poszukać w dokonaniach oraz programach największych polskich organizacji społecznych i politycznych (Związek Polaków na Litwie, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie), stawiających sobie za cel m.in. podtrzymywanie tożsamości narodowej Polaków. Sprawy książki są jednym z ważnych składników programowych wspomnianych organizacji. Chodzi więc m.in. o określenie rangi spraw bibliotecznych w ogólnej koncepcji polityki kulturalnej i oświatowej mniejszości polskiej na Litwie. Spróbuję też udzielić odpowiedzi na pytanie, co czyni dla zaspokojenia potrzeb czytelniczych i informacyjnych Polaków na Litwie państwo litewskie, ministerstwa, samorządy.

Przymiotnik polskie ma w określeniu „biblioteki polskie” na Litwie podwójne znaczenie, oznacza bowiem zarówno biblioteki będące własnością organizacji polskich na Litwie oraz państwa polskiego na terytorium Republiki Litewskiej, jak i polskie księgozbiory, będące własnością instytucji państwa litewskiego (szkoły, samorządy, itd.). Paleta bibliotek polskich na Litwie obejmuje: biblioteki w szkołach z polskim językiem nauczania; Bibliotekę Uniwersytetu Polskiego w Wilnie; biblioteki polskich organizacji społecznych (ZPL; Macierz Szkolna); biblioteki polskie (finansowane przez państwo polskie) oraz kolekcje książki polskiej w litewskich bibliotekach naukowych i publicznych¹. Należy też wspomnieć o, być może, najliczniejszej, a najslabiej rozpoznanej grupie polskich księgozbiorów domowych na Litwie.

Książka polska w bibliotekach litewskich

Zgodnie z litewską ustawą o bibliotekach w każdej szkole ogólnokształcącej, a zatem także w szkołach z polskim językiem nauczania, powinna znajdować się biblioteka. Można, zatem przyjąć, co potwierdzają badania autora, że każda ze szkół polskich posiada bibliotekę. Niestety, nie prowadzi się stosownej statystyki na poziomie administracji samorządowej. Książkę polską na Litwie można napotkać praktycznie w każdej bibliotece naukowej i publicznej na Wileńszczyźnie, tj. wszędzie tam, gdzie zamieszkuje Polacy. Kolekcje historyczne sprzed 17 września 1939 r., jak też wcale niemałe zbiory książki współczesnej o charakterze naukowym są dostępne w głównych bibliotekach naukowych

Litwy, tj. w Bibliotece Narodowej im. M. Mażvydasa, w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk (dawna Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk), w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Kolekcje polskiej książki naukowej jako odrębne specjalistyczne księgozbiory stanowią trzon bibliotek dwóch wileńskich polonistów, działających w Uniwersytecie Wileńskim. Młodsza sztafeta polonistyka działa od 1993 r. w Uniwersytecie Wileńskim w ramach Centrum Polonistycznego, będącego jednostką organizacyjną Wydziału Filologicznego. Biblioteka Centrum liczy 5 tys. wol. i zawiera książki/podręczniki i multimedia z zakresu nauki o literaturze, językoznawstwa, słowniki języka polskiego; nieduży zestaw polskich czasopism humanistycznych, udostępniany wszystkim zainteresowanym, przede wszystkim pracownikom i studentom Uniwersytetu Wileńskiego oraz uczniom szkół polskich na Wileńszczyźnie. W Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym, na tamtejszym Wydziale Sławyistyki mieści się księgozbiór polski, liczący ok. 3000 tomów.

Biblioteki polskich organizacji naukowych i społecznych

W tej grupie znajduje się ogółem pięć bibliotek: biblioteka Uniwersytetu Polskiego na Litwie, 3 biblioteki należące do ZPL, 1 biblioteka należąca do polskiej Macierzy Szkolnej. W siedzibie Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, przy ul. Agonų (Makowej) 22 mieści się bogata i różnorodna biblioteka (1991), licząca ok. 50 tys. wol., zawierająca, oprócz współczesnych książek, także stare druki, muzykalia, dzieła sztuki i pamiątki historyczne². W końcu października 2008 r. księgozbiór biblioteki został przekazany filii Uniwersytetu Białostockiego. Największą polską biblioteką w Wilnie jest obecnie Biblioteka Zarządu Miejskiego ZPL w Wilnie przy ul. Pylimo 45-2. W 2004 r. biblioteka liczyła około 12 tys. wol. i ok. 500 czytelników. Drugą pod względem wielkości i ważności biblioteką należącą do ZPL jest biblioteka w Ejszyszkach. Staraniem Wspólnoty Polskiej w 2000 r. została odremontowana pożydowska kamieniczka i oddana miejscowym Polakom do użytku jako wielofunkcyjna placówka kulturalna, której częścią jest biblioteka, licząca ok. 1500 książek i odwiedzana rocznie przez ok. 100 czytelników. Trzecia biblioteka ZPL, działa przy Oddziale ZPL w Kownie. Wstydliwym poniekąd tematem jest nieobecność biblioteki w największym polskim obiekcie kulturalnym Wilna, Domu Kultury Pol-

skiej. Tym bardziej wstydliwym, że jest tam miejsce na saunę, fryzjera, stomatologa, siedzibę firmy ubezpieczeniowej. Od przeszło trzech lat czeka tam na rozpakowanie blisko 11-tysięczny księgozbiór biblioteki Polskiego Radia SA, przekazany w świetle kamer społeczności polskiej na Litwie. Mógłby być załączkiem wcale znacznej polskiej biblioteki, ale z niewiadomych powodów, dotąd nie jest. Ostatnią piątą polską biblioteką społeczną jest biblioteka Polskiej Macierzy Szkolnej, licząca ok. 5 tys. wol.

Biblioteki polskie (finansowane przez państwo polskie)

Instytucją, która zasłużyła się w dziele upowszechniania książki i słowa polskiego jest Mediateka Instytutu Polskiego w Wilnie, działająca od 2003 r., służąca między innymi popularyzacji kultury polskiej i myśli naukowej. Według stanu na rok 2005 jej zasób liczy 3700 książek, 410 płyt kompaktowych i CD, 610 filmów na kasetach wideo; ma zarejestrowanych 650 czytelników, w tym także Litwinów i Rosjan. Księgozbiór IP ma profil humanistyczny, dominującą pozycję zajmuje w nim dział historyczny, dużą wagę przykładają do budowania kolekcji poświęconej sztuce polskiej³. Od 1 października 2007 r., po wielu latach starań w Wilnie rozpoczął działalność Wydział Ekonomiczno-Informatyczny Uniwersytetu w Białymstoku. Jego częścią jest biblioteka naukowa, licząca na razie 1400 egzemplarzy, głównie z zakresu ekonomii i informatyki (ekonomia/informatyka)⁴.

Samorządowe biblioteki publiczne

Podstawowym źródłem zaopatrującym Polaka z Litwy w książkę polską są biblioteki publiczne. Bibliotekę spotkać można praktycznie w każdej gminie, rejonie i powiecie Litwy. Specyficznym księgozbiorem jest Biblioteka Publiczna im. Mickiewicza w Wilnie, księżnica naukowa o charakterze publicznym, gromadząca zarówno książki naukowe, jak i literaturę piękną. Przynajmniej potencjalnie powinna również gromadzić książkę i czasopisma w języku polskim, zważywszy, iż Polacy stanowią aż 18% (ok. 110 tys.) mieszkańców Wilna. W rzeczywistości jej oferta jest w tym względzie bardzo uboga. W 1996 r. zbiory polskie wzrosły w niej do 4%, czytelników polskich było 13%. 11 lat później (2007) zbiory polskie nie zwiększyły się, a stali czytelnicy-Polacy, którzy mają m.in. do dyspozycji 18 tytułów prenumerowanych czasopism, stanowią 12,03%.

Biblioteki publiczne w rejonach zwartego zamieszkiwania Polaków

Nazwa rejonu	Liczba bibliotek	Wielkość księgozbioru	Liczebność Polaków (2001)
m. Wilno	27 bibliotek, w tym 3 biblioteki dziecięce	ok. 789 380 wol.	18%
Rejon wileński	42 biblioteki	472 896 tomów. (literatura w języku polskim – 18,3%);	62% ogółu mieszkańców 93 156 czytelników (czytelnicy-Polacy – 63,5%)
Rejon sołecznicki	28 bibliotek	373 tys. książek i czasopism (32 383 w jęz. Polskim – 10,4%);	79% ogółu mieszkańców. Czytelnicy – ogółem 11 078 (czytelnicy-Polacy – 90%)
Rejon trocki	18 bibliotek	63 255 wol.; 2315 czytelników; 71 980 wypożyczeń (2001)	37 368 ogółem; Polacy – 33%
Rejon święciański	24 biblioteki	257 592 jed.; 31 909 czytelników	ogółem 32 992 mieszkańców, 28,8% – Polacy
Rejon szyrwincki	21 bibliotek	181 369 jedn.; 11 247 czytelników	–

Źródło: Strony internetowe litewskich bibliotek publicznych.

Nie najlepiej wygląda stan zaopatrzenia w książkę polską w rejonach okalających Wilno, zamieszkałych przez ludność polską (rejony wileński, sołecznicki, trocki, święciański, szyrwincki). Z zestawienia statystycznego wynika, że literatura polska ustępuje miejsca nie tylko literatu-

rze litewskiej, ale i rosyjskiej. Najbardziej dobitnie świadczy o tym porównanie liczebności Polaków na danym terytorium i liczebności czytelników-Polaków bibliotek z marginalnymi różnicami kolekcji polskojęzycznych w litewskich bibliotekach publicznych.

Tabela 2

Struktura językowa księgozbioru i nabytków w samorządowych bibliotekach publicznych rejonu wileńskiego i sołecznickiego (2007)

		Księgozbiór				Nabytki				
		litewski	pol.	ros.	in.	razem	l	p	r	i
Rejon wileński	354737	153677	65800	133381	1879	15653	11081	2713	1819	40
Rejon sołecznicki	310472	116774	51290	141987		10201	6234	18881	1853	–

Źródło: Informacje uzyskane przez autora w drodze ankiety.

Dowodzi to zaniedbania bibliotek tak ze strony państwa litewskiego, jak i władz samorządowych, zważywszy że kolekcje rosyjskojęzyczne, to w większości dziedzictwo epoki radzieckiej, a zbiory polskojęzyczne są w dużym stopniu pomnażane dzięki darom książkowym z Polski. Namacalnym dowodem na ubóstwo książki polskiej jest zestawienie z 2007 r. w rejonach wileńskim i solecznickim, które może nawet szokować nie tyle przewagą książek litewskich, co nadreprezentacją książek w języku rosyjskim. Wytlumaczenie, że jest to dziedzictwo minionej epoki, nie wytrzymuje krytyki, jeśli spojrzymy na strukturę językową nabytków w 2007 r.

Biblioteki polskie na Litwie w świetle dokumentów ZPL, AWPL oraz działań samorządów terytorialnych

Próżno szukać w różnych dokumentach programowych ZPL i AWPL zapisów o promowaniu książki polskiej. Dopiero od niedawna zwróciły uwagę na ten problem władze „polskich” rejonów samorządowych: wileńskiego i solecznickiego, a przypomnijmy, że sprawują one władzę nieprzerwanie w obu rejonach od 1996 r.

Związek Polaków na Litwie

ZPL jest największą i najstarszą organizacją społeczno-kulturalną Polaków na Litwie po II wojnie światowej. Według stanu z 31 grudnia 2007 r. „ZPL liczył 10 tysięcy członków, zrzeszonych w 256 kołach, 14 oddziałach”. Za główny cel swojej działalności ZPL, w myśl statutu, stawia sobie „formułowanie potrzeb i problemów Polaków na Litwie” oraz obronę ich praw obywatelskich i narodowościowych, a do 1994 r., tj. do czasu powstania AWPL, także reprezentację i obronę praw politycznych mniejszości polskiej. Naturalnym i wyjątkowym polem aktywności ZPL jest oświata, kultura oraz środki masowego przekazu. Znajduje to odbicie w zapisach kolejnych statutów ZPL, podkreślających potrzebę wspierania instytucji kulturalno-oświatowych, twórczości literackiej, ludowej, działalności wydawniczej i języka polskiego. W orbicie zainteresowania ZPL znajduje się, co zrozumiałe, również ochrona pamiątek kultury polskiej na Litwie. Jednym ze statutowych środków re-

alizacji postawionych celów jest, jak zapisano, „zakładanie i wspieranie instytucji oświatowych, bibliotek, czytelni, klubów...”⁵.

Patrząc na dokonania ZPL z perspektywy blisko 20 lat działalności, godzi się zauważyć, że jest to jeden z punktów, który został dotychczas urzeczywistniony w stopniu minimalnym, zwłaszcza w porównaniu do rozwijanych, różnorodnych form aktywności na innych obszarach: chóry, zespoły folklorystyczne, teatr amatorski i in. Niestety, w świetle analizy podstawowych dokumentów programowych ZPL z lat 1990-2008, w tym uchwał zjazdowych, programów wyborczych, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że jest to marginalny obiekt zainteresowania tej organizacji. O kulturze w dokumentach ZPL zazwyczaj pisze się na drugim miejscu, w połączeniu z pakietem spraw dotyczących oświaty. Ku takiej konstatacji prowadzi m.in. lektura rezolucji i innych dokumentów uchwalanych podczas kolejnych zjazdów ZPL. Sprawy bibliotek i książki „giną” pośród innych ogólniejszej natury. Na siłę można się ich doszukać w uchwałach VI i VII Zjazdu ZPL, gdzie jest mowa o „wspieraniu i promowaniu wszelkiej działalności kulturalnej”. Tak naprawdę problematyka biblioteczna pojawiła się tylko raz w dokumentach programowych. ZPL, tj. w tezach w sprawie oświaty, kultury na Wileńszczyźnie, uchwalonych podczas II Zjazdu ZPL w 1990 r., gdzie odniesiono się jednak wyłącznie do potrzeby otwarcia w Wilnie księgarni polskiej oraz wyposażenia w literaturę bibliotek szkolnych.

Na zainteresowanie ZPL sprawami książki i bibliotek, nie można i nie wolno patrzeć w oderwaniu od innych celów formułowanych przez związek. W pierwszych latach działalności (1990-1994) główny wysiłek ZPL był skierowany na rozwiązywanie bieżących problemów politycznych (rozwiązane samorządy; Wielkie Wilno; działania zmierzające w kierunku umocnienia stanu szkolnictwa polskiego oraz na zwrocie ziemi prawowitym właścicielom – przeważnie Polakom). Większość tych zadań do dnia dzisiejszego jest aktualna. Nie wynika to jednak z nieskuteczności ZPL, lecz raczej z częstokroć nieprzychylnych atmosfery i działań wobec społeczności polskiej, kolejnych władz Republiki Litewskiej. Wraz z powstaniem AWPL – zważywszy na bliskość ideową i łączność także personalną obu organizacji – możliwe stało się przeniesienie środka ciężkości programu ZPL na sprawy społeczno-kulturalne. Dostrzegamy to wyraźnie w dokumentach kolejnych zjazdów ZPL, od I do ostatniego XI (1996-2006). Swoistym oczkiem w głowie ZPL stało się utworzenie Uniwersytetu Polskiego na Litwie. Powracają-

cym tematem były problemy szkolnictwa, stosowania języka polskiego jako języka urzędowego, Karty Polaka, prawa mniejszości narodowych. Wiele z tych punktów udało się zrealizować w części lub w całości. Powstał polski uniwersytet, została uchwalona Karta Polaka. Sprawy bibliotek stoją jednak nadal w miejscu, co daje asumpt do podejrzeń, że ZPL brakuje nie tyle chęci i środków, co pomysłu na rozwój tego fragmentu sfery duchowej polskiego społeczeństwa na Litwie.

Akcja Wyborcza Polaków na Litwie

Utworzenie organizacji (partii politycznej), grupującej i reprezentującej interesy społeczności polskiej na Litwie w 1994 r., jakkolwiek wymuszone zmianą ustawy o partiach politycznych, okazało się dla Polaków na Litwie korzystnym posunięciem. Namacalnym tego dowodem są sukcesy w kolejnych wyborach samorządowych i w konsekwencji samodzielne rządy w rejonach: sołecznickim i wileńskim oraz współrządy w Wilnie i w rejonie trockim. AWPL jest również obecna w litewskim parlamencie. Jej obecność jest jednak zbyt nikła, by mogła odgrywać znaczącą rolę na tym szczeblu życia politycznego. Uczestnictwo w sprawowaniu władzy samorządowej daje AWPL możliwość realizacji swoich doraźnych obietnic wyborczych, jak też bardziej stałego programu politycznego na poziomie lokalnym. Krąg spraw AWPL jest w istocie rzeczy bardzo zbliżony do założeń programowych ZPL: zwrot ziemi; szkolnictwo polskie; prawo do używania języka ojczystego w urzędach itd. Obejmuje również kwestie kultury, które znalazły miejsce już w statucie i deklaracji programowej, uchwalonych podczas zjazdu założycielskiego w 1994 r. W statucie AWPL stawia sobie za cel zagwarantowanie wszystkim narodom zamieszkującym Litwę nieskrępowanego rozwoju narodowego i kulturalnego⁶. Cel ten ulega pewnemu rozwinięciu w programie AWPL, w punktach odnoszących się do oświaty (III) oraz kultury (VIII)⁷. Pośród dążeń oświatowych AWPL na pierwszym miejscu wymienia prawo do popierania działalności kulturalnej i pedagogicznej placówek oświaty, kultury, nauki i sztuk pięknych. Dążenia kulturalne AWPL to katalog życzeń i konstatacji, np. „Litwie potrzebna jest ochrona spuścizny kulturalnej; bez ochrony spuścizny kulturalnej nie jest możliwe duchowe odrodzenie narodu”. Próżno tu szukać zapowiedzi konkretnych działań.

W rezolucjach, jak i w zjazdowych referatach sprawozdawczych przewodniczącego AWPL, Waldemara Tomaszewskiego brak jest odniesień do bibliotek i książek. Można je natomiast odnaleźć w deklaracjach wyborczych, ogłaszanych przez AWPL w przededniu kolejnych wyborów samorządowych. Niestety, program wyborczy AWPL z 2007 r. pomija te kwestie całkowicie, choć w programie sprawozdawczo-wyborczym oddziału rejonu wileńskiego AWPL został zawarty bilans placówek bibliotecznych oraz przedstawiono zamierzenia⁸.

Dużym problemem jest niedobór środków finansowych na biblioteki, nie mniejszym ich podział, w dużym stopniu preferujący literaturę w języku litewskim i zaniedbujący literaturę polskojęzyczną. Środki samorządowe, wielokrotnie mniejsze od ministerialnych, nie są w stanie tej luki zniwelować. Obiektywnie rzecz biorąc, nie można mówić o polityce bibliotecznej mniejszości polskiej na Litwie wyłącznie w kategoriach katalogu zaniedbań i nieskuteczności. Władze rejonowe są świadome niedostatków finansowych, ograniczających rozwój czytelnictwa. Mimo to starają się podnieść jakość usług bibliotecznych. W kadencji 2004-2007 m.in. dzięki ich zabiegom, ze środków PHARE, zostało utworzonych 7 czytelni internetowych. Planowane są dalsze. Władze samorządowe planują również poprawę bazy materialnej bibliotek poprzez remonty oraz powiększanie zasobów książkowych. Do niedoborów literatury polskiej przyznają się również niektórzy kierownicy bibliotek publicznych, wołają jednak zrzucać winę za ten stan rzeczy na czytelników, rzekomo nie czytających książek polskich. Swoistej oliwy do ognia dołała niedawno, na łamach „Kuriera Wileńskiego”, kierowniczka centralnej biblioteki publicznej w Trokach, twierdząca, wbrew oczywistym faktom, iż Polacy nie czytają polskich książek. Nie czytają z innego powodu: są one kupowane w „śladowych” ilościach.

Interesujące są dane o wielkości środków finansowych płynących z kasy samorządów, rządzonych przez Polaków i ich zestawienie ze środkami finansowymi z kasy litewskiego Ministerstwa Kultury i samorządu na zakup książek i czasopism.

Środki finansowe przeznaczane na zakup książek i czasopism w rejonie sołecznickim są nominalnie niższe, ale realnie wyższe, zważywszy że sieć sołecznickich bibliotek publicznych jest prawie półtora razy mniejsza od wileńskiej.

Tabela 3

Środki finansowe przeznaczone na zakup książek i czasopism do bibliotek rejonu wileńskiego

Rok	2004 lit	2005 lit	2006 lit	2007 lit
Pochodzenie środków finansowych				
Ministerstwo	85 000	115 640	115 700	138 500
Samorząd	20 620	38 970 + 33 860 (czasopisma)	20 000 + 30 000 (czasopisma)	6900 + 39 600 (czasopisma)
Polska	26 170	13 030	15 000	16 700
Razem	130 570	201 500	180 700	203 700

Źródło: Informacje uzyskane przez autora w drodze ankiety.

Tabela 4

Środki finansowe przeznaczone na zakup książek i czasopism do bibliotek rejonu solecznickiego

Rok	2004 lit	2005 lit	2006 lit	2007 lit
Pochodzenie środków finansowych				
Ministerstwo	37 000	52 700	48 000	48 000
Samorząd	25 000	25 000	5 100 + 24 700 (czasopisma)	6 100 + 25 100 (czasopisma)
Polska	7 200	5 000	17 700	12 000
Razem	69 200	82 800	95 500	99 600

Źródło: Informacje uzyskane przez autora w drodze ankiety.

Polakom na Litwie biblioteki są potrzebne!

Analiza działań i zamierzeń mniejszości polskiej na Litwie pokazuje zaniedbania na tym polu. Źródła tych zaniedbań mają bardziej złożony charakter, doszukiwanie się ich źródła li tylko w zaniedbaniach ze strony państwa litewskiego byłoby grubym nieporozumieniem. Dopiero od niedawna zainteresowali się tym problemem reprezentanci Polaków z Litwy: władze samorządowe, parlamentarzyści. Nie należy też zapominać o „strumieniu” pomocy książkowej płynącej z Polski na Wschód, w czym zasługa m.in.: Wspólnoty Polskiej, Fundacji Pomocy Oświaty Polskiej na Wschodzie.

Zauważalny jest rozdźwięk pomiędzy deklaracyjnymi, choćby śladowo występującymi hasłami programowymi, a przedsięwzięciami i dokonaniami. Jeśli w dziedzinie szkolnictwa dostrzegamy

jasno wypracowane i konsekwentnie realizowane wizje, to w odniesieniu do bibliotek, możemy mówić o konglomeracie doraźnych, przypadkowych działań. Kluczem do poprawy sytuacji, jak się wydaje, jest zmiana polityki bibliotecznej państwa litewskiego oraz zmiana nastawiania do bibliotek samych Polaków na Litwie. Nie ma już nieprzyjaznych posunięć w rodzaju usuwania książek w języku polskim pod zarzutem siania nienawiści narodowościowej, ale nadal środki przeznaczane na zakup literatury polskiej są więcej niż symboliczne.

Miernikiem skuteczności każdej organizacji jest zdolność do „przekuwania” założeń programowych w życie. Obiektywnie patrząc, nie można odmówić ani ZPL, ani AWPL sukcesów w urzeczywistnianiu swoich założeń programowych. Widoczne to jest zwłaszcza w oświacie, powoli, ale systematycznie postępuje zwrot ziemi, zmienia się – za sprawą polskich samorządów – obraz

Wileńszczyzny, wzbogaca tak zwana infrastruktura komunalna. Na tle ogólnych osiągnięć, niestety, bardzo słabo wypada obszar kultury, choć i tu nie mało działo. Najbardziej, jak się wydaje, zaniedbanym obszarem są właśnie biblioteki. Konieczna jest, moim zdaniem, krytyczna ocena dotychczasowych dokonań, zbilansowanie, co działo, a czego, z różnych przyczyn, nie udało się osiągnąć, wytyczenie działań zmierzających do poprawy księgozbiorów w polskich szkołach i w bibliotekach publicznych. Warto też się zastanowić nad rozszerzeniem sieci własnych bibliotek, na bazie ZPL. W odróżnieniu od instytucji państwowych i samorządowych, ich istnienie zależy prawie wyłącznie od organizatora. Kolejnym krokiem powinno być utworzenie biblioteki w Domu Kultury Polskiej, choćby w podziemiu. I wreszcie ostatnim elementem takich działań powinno być utworzenie, choćby na bazie Biblioteki Uniwersytetu Polskiego na Litwie, polskiej biblioteki naukowo-oświatowej, zajmującej się między innymi dokumentowaniem różnych przejawów polskiego życia kulturalnego, społecznego i politycznego w dzisiejszej Litwie. Inspiracje może stanowić inicjatywa społeczna Jana Sienkiewicza, znanego polskiego działacza politycznego i dziennikarza, który w 2006 r. powołał do życia Archiwum Wileńskie w Wilnie pod patronatem i we współpracy z Ośrodkiem „Karta” i Archiwum Wschodnim w Warszawie. Stawia sobie ono za cel gromadzenie materiałów dotyczących Polaków na Litwie od czasów najdawniejszych do dnia dzisiejszego, tak materiały pisane i drukowane, w sposób bezpośredni lub pośredni dokumentujące wszystkie aspekty „życia Polaków na Wileńszczyźnie i innych obszarach Litwy”. Zamiarem założycieli jest też utworzenie przy Archiwum biblioteki⁹. W założeniu ma to być ośrodek dostępny dla każdego, służący tak celom edukacyjnym, kulturalnym, jak i naukowo-badawczym, prowadzący również działalność kulturalno-oświatową (konkursy pamiętnikarskie, kronikarskie, historyczne).

Moim zdaniem, zasadne jest też podjęcie działań wybiegających w przyszłość, np utworzenie Wileńskiej Biblioteki Cyfrowej, rejestrującej polskie gazety i czasopisma, a w dalszej kolejności również książki wydawane na Litwie. Finałem biblioteki cyfrowej mogłoby być włączenie doń artykułów i publikacji prasowych na tematy wileńskie powstałych w Polsce i na Litwie. Całość spraw, tak nakreślona, wymagałaby zapewne niemałych środków finansowych. To jednak, moim skrom-

nym zdaniem, nie powinno stanowić przeszkody w jej urzeczywistnieniu. Jestem przekonany, że tak na Litwie, jak i w Polsce, nie zabraknie ludzi dobrej woli, chcących dopomóc rodakom, w wytrwałym budowaniu fundamentów życia duchowego. Być może owe dzieło zechciałaby wesprzeć grantami również Unia Europejska. Na Litwę docierają z Polski dziesiątki tysięcy książek. Tej bezcennej pomocy powinno się nadać bardziej uporządkowany charakter. W szczególności winno się pomyśleć o sporządzeniu list najpotrzebniejszych książek polskich dla szkół, dla bibliotek, rozbudować sieć domów polskich, których częścią byłaby biblioteka. Książkę polską należy bezwzględnie kierować do bibliotek publicznych w miejscowościach, w których mieszkają Polacy. Więcej uwagi należy skierować na przygotowanie fachowe bibliotekarzy pracujących w bibliotekach polskich. Nieodzowne wydaje się też podjęcie współpracy przez Polaków na Litwie z bibliotekarzami litewskimi.

Dr Zdzisław Gębołyś jest wicedyrektorem Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego.

PRZYPISY:

- ¹ Zob. Z. Gębołyś: *Biblioteki polskie na Litwie*. W: *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia*. 6: Wrocławskie Spotkania Bibliotekarzy Polonijnych. Red. M. Bajerowicz. Wrocław 2008, s. 37-66. Tam również informacje o innych bibliotekach opisanych w artykule.
- ² Informacje uzyskane od rektora Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, prof. dr hab. Romualda Brazisa.
- ³ Zob. Z. Gębołyś: *Medioleka Instytutu Polskiego w Wilnie*. W: *Biblioteki polskie za granicą. Przeszłość i współczesność*. Katowice 2007, s. 157-170.
- ⁴ Zob. Wydział Ekonomiczno-Informatyczny Uniwersytetu w Białymostku, Filia w Wilnie: [online] Dostępny w World Wide <http://www.uwb.edu.pl/filia/index.php> [dostęp 22 lipca 2008].
- ⁵ *Dokumenty Związku Polaków na Litwie 1988-1998*. Pod red. J. Sienkiewicza. Wilno 2003, s. 193.
- ⁶ *Statut Akcji Wyborczej Polaków na Litwie*. [online] Dostępny w World Wide <http://www.awpl.lt/index.php?lng=pl&action=page&id=15> [dostęp 22 lipca 2008].
- ⁷ *Program Akcji Wyborczej Polaków na Litwie*. [online] Dostępny w World Wide <http://www.awpl.lt/index.php?lng=pl&action=page&id=16> [dostęp 22 lipca 2008].
- ⁸ *Program sprawozdawczo-wyborczy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie oddziału rejonu wileńskiego*. Wilno 2007
- ⁹ *Archiwum Wileńskie. Ocalmy pamięć!* „Kurier Wileński” 2006 (z 2 X) s. 5.

Niemieckojęzyczna panorama literacka w internetowym lustrze

Żyjemy w świecie pozornie nieograniczonego dostępu do informacji, do którego Google zdają się stanowić magiczne wrota. Przez nie jednak wlewa się ogromna fala informacji niekoniecznie przydatnych, a ich weryfikacja zabiera wiele czasu. Tak dzieje się w każdej dziedzinie i bardzo istotnym obecnie zadaniem bibliotekarza staje się selekcja informacji dla użytkowników danej placówki, a także uświadomienie im, że na taką pomoc w bibliotece mogą liczyć.

Artykuł niniejszy stanowi próbę zestawienia co ciekawszych, aktualnie dostępnych w Internecie, informacji w zakresie materiałów źródłowych oraz opracowań na temat literatury pięknej w języku niemieckim. Chodzi tu zarówno o podstawowe dane typu katalogi bibliotek oferujących zbiory niemieckojęzyczne, jak i o bardziej rozbudowane możliwości dziedzicowego przeszukiwania dla konkretnych potrzeb użytkownika. Z założenia byłby to mini-przewodnik o czysto praktycznym charakterze, stąd nie ma tu miejsca na bardziej szczegółowe omówienia ani na pogłębioną analizę cytowanych źródeł. Z tego też względu ograniczyliśmy się do ogólnodostępnych źródeł zagranicznych, pomijając płatne portale, jak również dość dobrze już znane i nieraz opisywane źródła krajowe, takie jak: katalogi KaRo i Nukat, bazy Biblioteki Narodowej czy też uniwersyteckie biblioteki filologiczne tudzież działające w Polsce od lat ośrodki austriackie (sieć Österreich-Bibliothek), placówki Goethe Institut i przedstawicielstwo Szwajcarskiej Fundacji dla Kultury Pro Helvetia.

Katalogi

Pośród rozlicznych bibliotecznych katalogów w dobie globalizacji należałoby zwrócić uwagę na rozwijający się dynamicznie WorldCat¹ czyli tworzony w Stanach Zjednoczonych pod auspicjami Online Computer Library Center (OCLC) najobszerniejszy obecnie katalog o zasięgu ogólnosiwiatowym. Jego zawartość obejmuje książki, nagrania na CD oraz zbiory wideo, a także zbiory

zdigitalizowane. Poszukiwaną pozycję można zlokalizować w odniesieniu do miejsca zamieszkania – katalog wskaże najbliższą bibliotekę, w której można otrzymać poszukiwany tytuł. Najbliższą oczywiście spośród tych, które współpracują z WorldCat. Według danych za 2007 r. WorldCat wykazywał 82 miliony tytułów i 1,3 miliarda zbiorów audiowizualnych z ponad 10 tys. współpracujących bibliotek. W roku ubiegłym dołączyła Niemiecka Biblioteka Narodowa z kolekcją liczącą 7,9 mln pozycji z lat 1913-2007. Obecne są w nim również katalogi paru innych niemieckich bibliotek naukowych, m.in. z Getyngi, Berlina i Monachium. Od 2006 r. współpracę z WorldCat podjął w Polsce NUKAT, a w roku 2008 – zasoby WorldCat poszerzyły się o rekordy największej biblioteki azjatyckiej – Chińskiej Biblioteki Narodowej.

Niemniej wciąż jeszcze skuteczniejszym narzędziem, gdy szukamy konkretnego tytułu, jest szybka przeszukiwarka Biblioteki Uniwersyteckiej z Karlsruhe² (Karlsruher Virtuelle Katalog – KVK), która w interesującym nas zakresie sprawnie przeszuka najważniejsze biblioteki Niemiec, Austrii i Szwajcarii, a także wybrane katalogi innych państw (w tym również WorldCat i polską Bibliotekę Narodową) oraz portale księgarskie. Zainaugurowany w 1996 r. katalog współpracuje obecnie z bibliotekami z 22 krajów, wykazując ponad 500 mln tytułów.

Innego rodzaju dostęp do nieco szerszego od proponowanego przez katalog z Karlsruhe spektrum bibliotek w Szwajcarii znajdziemy na stronie Szwajcarskiego Związku Bibliotek³. Można z niej wejść do różnego typu bibliotek (z podziałem na kategorie), do archiwów, do osobnego katalogu czasopism (ze stanem na połowę 2002 r.), brakuje jednak jednego zintegrowanego systemu przeszukiwania. Niemniej wykaz ten stanowi najobszerniejsze źródło informacji w tym zakresie i daje możliwość przeszukiwania dziedzicowego.

W poszukiwaniu materiałów na temat literatury austriackiej najbardziej kompletny katalog oferuje Austriacki Związek Bibliotek. Jego zbiorczy katalog (Österreichischer Bibliothekenverbund: Gesamtkatalog) obejmuje Austriacką Bibliotekę Narodową i wszystkie najważniejsze biblioteki kraju, a dzięki funkcji przeszukiwania według hasła bądź dziedziny pozwala na szybkie zebranie bibliografii na interesujący nas temat. W osobnym katalogu zebrane są zbiory autografów i rękopisów – Österreichischer Verbundkatalog für

Nachlässe, Autographen und Handschriften – z Austriackiej Biblioteki Narodowej, Brenner-Archiv w Innsbrucku, Biblioteki Uniwersyteckiej w Grazu i Oberösterreichisches Literaturarchiv w Linzu.

Portale informacyjne i dziedzinowe

b2i

Od maja 2007 r. bardzo przydatne narzędzie w niemieckojęzycznych poszukiwaniach stanowi portal naukowy „b2i”⁴ z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Projekt wspierany przez Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG) i rozwijany we współpracy kilku niemieckich ośrodków naukowych umożliwia nie tylko dostęp do informacji z powyższych dziedzin, ale również ułatwia poszukiwanie literatury w interesującym zakresie. Zawarty w nim przewodnik po historycznych kolekcjach Niemiec, Austrii i Europy, zestawiony przez Bernharda Fabiana obejmuje zbiory 250 bibliotek z Niemiec i Austrii oraz – w ramach innych bibliotek europejskich – druki wydane na obszarach niemieckojęzycznych bądź piśmiennictwo niemieckojęzyczne. Każdy wpis obejmuje dane adresowe biblioteki, historię i charakterystykę zasobów oraz stanowi „bramkę” do katalogów online.

Inne warte odnotowania źródło informacji na temat bibliotek niemieckich powstałe przy współpracy z „b2i” to portal biblioteczny www.bibliotheksportal.de. Tworzony i koordynowany przez Deutscher Bibliotheksverband w ramach sieci kompetencyjnej dla bibliotek w Niemczech oferuje m.in. wykaz wszystkich bibliotek w Niemczech /wejście przez link umieszczony pod hasłem Deutsche Bibliotheken Online/.

DBIS

Poszukując baz danych z zakresu germanistyki warto posłużyć się bankiem danych DBIS⁵. Datenbank-Infosystem (DBIS) powstały z inicjatywy Biblioteki Uniwersyteckiej w Ratyźbonie i dzięki współpracy 174 (stan za lipiec 2008) bibliotek z Niemiec i Austrii obejmuje aktualnie ponad siedem tysięcy baz naukowych, w tym przeszło 2400 baz ogólnie dostępnych w sieci. Dużą zaletą DBIS stanowi łatwość przeszukiwania, na co składa się szybkie przeszukiwanie według hasła, dziedzin czy też możliwość ograniczenia poszukiwań tylko do baz bezpłatnych. Przykładowo na hasło „deutsche Literatur” pojawia się ponad dwieście baz danych typu bibliografie, encyklopedie, słowniki biograficzne,

opracowania czy też dzieła poszczególnych autorów, a wyszukiwanie w ramach łącznie potraktowanej dziedziny „Germanistik, Niederländische Philologie und Skandinavistik” prowadzi do ponad czterystu baz. Szczególnie istotna dla germanistów jest bibliografia niemieckiego językoznawstwa i literaturoznawstwa – Bibliographie der deutschen Sprach- und Literaturwissenschaft (BDSL) opracowywana od 1957 r. przez Bibliotekę Uniwersytecką we Frankfurcie n. Menem. Niestety tylko za lata 1985-1995 jest bezpłatnie dostępna⁶, późniejsze roczniki podlegają opłatom, a wcześniejsze są w trakcie digitalizacji, dostępne na razie w wersji drukowanej. Inną przydatną bazę w ramach DBIS stanowi bibliografia szwajcarskiej literatury niemieckojęzycznej (Bibliographie zur Deutschsprachigen Schweizerliteratur), dostępna elektronicznie od 1998 r.

Chętnie konsultowanym źródłem są dysertacje – dzięki możliwości zawężenia poszukiwań do tego typu baz, łatwo dotrzeć m.in. do wykazu dysertacji napisanych w Austrii obejmującego dysertacje od 1990 r. Poszukując dysertacji z Niemiec, trzeba opuścić DBIS i sięgnąć przykładowo do bazy prowadzonej przez Uniwersytet Humboldta w Berlinie⁷. Można też posłużyć się bazą THEO- Theses Online: <http://www.iwi-iuk.org/dienste/TheO/>. Biblioteka Uniwersytecka w Zurychu kieruje z kolei do opublikowanych w sieci prac naukowych poszczególnych szwajcarskich uczelni (Dissertationen-Server Schweiz).

Germanistik-im-Netz

Jeszcze bardziej specjalistyczne narzędzie stanowi działająca od 2006 r. wirtualna biblioteka fachowa Germanistik-im-Netz⁸, o której powstaniu pisano przed dwoma laty w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Cały czas poszerzana i uzupełniana umożliwia obecnie równoległe przeszukiwanie niektórych katalogów bibliotecznych /Biblioteki Uniwersyteckiej we Frankfurcie n. Menem, Deutsches Literaturarchiv w Marbach, Herzog August Bibliothek w Wolfenbüttel oraz Herzogin Anna Amalia Bibliothek w Weimarze/, pełnotekstowych baz danych (w tym bazy recenzji literackich Lirez), źródeł internetowych zebranych w Wer-Was-Wo oraz GiNFix, bibliograficznych baz danych (w tym BDSL) i centralnego wykazu zbiorów zdigitalizowanych. Funkcja „Neuerscheinungen” oferuje uaktualniane co tydzień przegląd nowości z zakresu nauki o literaturze i języku niemieckim oraz z beletrystyki. Praktyczny przewodnik „Wer-Was-Wo” to istna kopalnia infor-

macji na temat literackich projektów, konferencji, stypendiów literackich i dostępnych miejsc pracy dla germanistów, a dzięki wykazowi pojęć oraz tematów z zakresu literaturoznawstwa za jednym kliknięciem pozwala odszukać wszystkie przydatne informacje na dany temat. GiNFix kieruje z kolei do pism i blogów literackich, na strony internetowe autorów, do leksykonów, bibliografii oraz innych przydatnych źródeł informacji. Portal pomaga też dotrzeć do ośrodków badań literackich, a poprzez włączenie strony internetowej organizacji skupiającej germanistów – Deutscher Germanistenverband – ułatwia kontakt ze specjalistami z danej dziedziny bądź kolegami po fachu.

Germanistik-im-Netz kieruje też do fachowych czasopism – dzięki współpracy z Elektroniczną Biblioteką Czasopism stworzoną przez Bibliotekę Uniwersytecką w Ratybonie (Elektronische Zeitschriftenbibliothek Regensburg – EZB⁹) – daje dostęp do ponad 140 periodyków. Do tych, które nie są jeszcze wydawane w formie elektronicznych lub do starszych roczników wgląd jest możliwy poprzez bazę danych Zeitschriftendatenbank (ZDB). W ramach projektu DigiZet wspieranego przez Deutsche Forschungsgemeinschaft stopniowo postępuje retrokonwersja starszych roczników co ważniejszych pism germanistycznych.

Literaturportal

Kolejnym przydatnym i zarazem komplementarnym do poprzedniego portalem jest Literaturportal¹⁰, działający od dwóch lat dzięki Deutsches Literaturarchiv w Marbach. Szczególnie warto go polecać miłośnikom współczesnej literatury niemieckiej. Informuje na bieżąco o aktualnych imprezach literackich typu spotkania autorskie, wystawy, panele dyskusyjne, festiwale na terenie całych Niemiec, dostarcza biografii ponad 500 autorów, a także pozwala posłuchać ich na żywo, dzięki fragmentom nagrań spotkań autorskich. Odzegnując się samemu od krytyk i polemik, podpowiada bardzo szeroki wybór linków prowadzących właśnie na fora dyskusyjne, jak również do dalszych portali literackich. Literaturportal dostarcza też szerokiej informacji na temat konkursów, stypendiów i nagród literackich w Niemczech.

SwissInfoDesk

Pośród szwajcarskich źródeł informacji na uwagę zasługuje system SwissInfoDesk opracowany przez Szwajcarską Bibliotekę Narodową – w zakresie wszelkich dziedzin życia, łącznie z po-

moćą w poszukiwaniu szwajcarskich przodków. Pragnąc ograniczyć się do interesujących nas tematów literackich, należy spośród proponowanych dziedzin wybrać Kultur und Sprache i pod hasłem Literatur¹¹ znajdziemy dostęp do ogólnych – niezbyt co prawda obszernych – encyklopedii i leksykonów literackich, do Schweizerisches Literaturarchiv i do bibliografii niemieckojęzycznej literatury szwajcarskiej. Strona ta zawiera też linki do znaczących postaci szwajcarskiej sceny literackiej, leksykon współczesnych pisarzy szwajcarskich oraz osobny link poświęcony kobietom pisarkom.

Szwajcarskie Archiwum Literackie powstałe dzięki testamentalnemu zapisowi Friedricha Dürrenmatta, który swą spuściznę literacką przekazał pod warunkiem utworzenia archiwum, działa od 1991 r. w ramach Biblioteki Narodowej i obejmuje przede wszystkim rękopisy, korespondencję, dzienniki, wycinki prasowe, zdjęcia, materiały audiowizualne i opracowania literackie, w zakresie przede wszystkim XX w. Bardzo pomocny może być też jego wykaz linków „Literaturszene auf dem Internet” (również obecny na stronie SwissInfoDesk) prowadzący m.in. do poszczególnych autorów, wydawnictw, innych archiwów literackich w Szwajcarii i poza jej granicami, imprez i nagród literackich oraz bibliotek i innych powiązanych literacko instytucji. Szwajcarska Biblioteka Narodowa oferuje też od lutego 2007 r. płatną usługę pod hasłem „Personalisierte Benachrichtigung”, w ramach której udzielane są bardziej szczegółowe informacje czy też pomoc w dotarciu do potrzebnych materiałów i ich wypożyczeniu bądź skopiowaniu. Można również zamówić regularne przesyłanie informacji w interesującym nas zakresie, z danej dziedziny.

Austria a literatura

Pozostajmy jednak przy źródłach ogólnodostępnych. Spośród austriackich adresów, szczególnie w kontekście literatury austriackiej po 1945 r. oraz twórczości pisarzy emigracyjnych polecić należy działający od 1991 r. w Wiedniu Literaturhaus¹². Posiada najobszerniejsze zbiory książek i artykułów prasowych dotyczących literatury najnowszej. Szczególnie szczyli się bibliografią artykułów z prasy austriackiej i nie tylko na temat szeroko pojętej austriackiej sceny literackiej, gromadzonych od połowy lat sześćdziesiątych, która obejmuje ok. 700 tys. artykułów w formie papierowej, a od 1997 r. opracowywana jest elektronicznie. Na stronie Literaturhaus znajdziemy też bazę ponad 4 tys. dysertacji i innych prac nauko-

wych z zakresu współczesnej literatury austriackiej, powstałych w Austrii i poza jej granicami.

Kolejny przydatny adres w Austrii to Österreichische Gesellschaft für Literatur¹³ – Austriackie Towarzystwo Literackie, którego wykaz linków prowadzi do wszelakich przydatnych adresów literackich w Austrii i poza jej granicami: do autorów, ich biografii i recenzji książek, do czasopism literackich, wydawców i bibliotek, do instytucji promujących literaturę i sztukę, do literackich projektów i na najróżniejsze twórcze salony.

Nie sposób ominąć też baz dostępnych dzięki Austriackiej Bibliotece Narodowej, a szczególnie InfoNet-AUSTRIA¹⁴, stanowiącej przejrzysty spis ponad tysiąca placówek typu: archiwa, biblioteki, muzea, towarzystwa naukowe, instytucje badawcze, zbiory prywatne, które wyszukiwać można również tematycznie. Następną bazą, Ariadne¹⁵, przydatną szczególnie w tak modnych obecnie gender studies, gromadzi od 1992 r. opracowania na temat literatury kobiecej i ruchów feministycznych. Ciekawe historyczne źródło stanowi ANNO¹⁶ – wirtualna czytelnia czasopism obejmująca obecnie periodyki z lat 1716-1937, w tym takie tytuły jak: „Die Presse”, „Das Prager Tagblatt” i „Die Wiener Zeitung”.

Ciekawą inicjatywę podjęto również przy udziale wspomnianej we wstępie sieci placówek Österreich-Bibliotheken, rozsianych po 24 krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Współtworzą one bibliografię pod hasłem Auslands-Austriaca, dostępną ze strony internetowej www.oesterreich-bibliotheken.at. Gromadzi ona wszystkie opracowania dotyczące Austrii, w języku niemieckim i językach narodowych, z podziałem na tłumaczenia literatury austriackiej, prace naukowe, artykuły i inne druki ukazujące się w tychże krajach, od Włoch po Białoruś i Albanie.

Projekt „Europeana”

Wracając do projektów o szerszym zasięgu wspomnieć jeszcze wypada o powstającej stopniowo cyfrowej bibliotece w skali ogólnoeuropejskiej. W latach 2001-2004 zrealizowano projekt Biblioteki Europejskiej, początkowo z udziałem 9 bibliotek narodowych, do których dołączały w kolejnych latach następne. Obecnie umożliwia on już powszechny dostęp do katalogów 45 bibliotek narodowych w Europie, pozwala przeszukiwać różnego rodzaju zbiory, jedną lub więcej kolekcji jednocześnie, w różnych językach narodowych. Polska Biblioteka Narodowa uczestniczy w projekcie od stycznia 2007 r. Biblioteka Europejska to podwaliny pod szerszy projekt:

Europejskiej Biblioteki Cyfrowej. Zainicjowany w 2006 r. przy wsparciu Komisji Europejskiej, nabiera coraz bardziej konkretnych kształtów pod postacią najnowszej inicjatywy nazwanej „Europeana”, a pilotowanej od jesieni 2007 r. przez Niemiecką Bibliotekę Narodową we Frankfurcie n. Menem. Portal ten ma umożliwić w przyszłości bezpośredni dostęp do milionów obiektów z najważniejszych europejskich zbiorów bibliotecznych, muzealnych, archiwalnych i kolekcji audiowizualnych. Prototypowa wersja strony zainaugurowana została w listopadzie 2008 r. i ma objąć początkowo 2 mln obiektów typu: rękopisy, czasopisma, książki, zdjęcia, obrazy, nagrania, materiały filmowe i archiwalia, wyselekcjonowanych z już zdigitalizowanych zbiorów jako reprezentatywna część europejskiego dziedzictwa kulturowego. Do 2010 r. planuje się objęcie tym programem 6 milionów różnorodnych obiektów. Interfejs umożliwi wstępnie dostęp w trzech językach: niemieckim, angielskim i francuskim, z czasem planuje się poszerzenie ich liczby. Strona „demo” www.europeana.eu, zainaugurowana 1 lutego 2008 r. pozwala na zapoznanie się ze szczegółami projektu, w którym uczestniczy, jak dotąd, 90 europejskich instytucji, a także z innymi projektami bibliotek cyfrowych w Europie i na świecie (wymieniając m.in. 6 projektów polskich, w tym Wielkopolską Bibliotekę Cyfrową).

Zapytaj... bibliotekarza

Trzeba oczywiście mieć wciąż na uwadze, że mimo wszelkich postępów w tej dziedzinie duże obszary zbiorów bibliotecznych pozostają nadal poza zasięgiem ogólnie dostępnych katalogów wirtualnych i dostęp do nich możliwy jest tylko poprzez tradycyjny katalog kartkowy bądź jedynie lokalnie. Pomocne w poszukiwaniu niedostępnych źródeł pozostają więc wyspecjalizowane w dziedzinie informacji naukowej agendy biblioteczne, które coraz częściej wychodzą naprzeciw potrzebom użytkowników poprzez elektroniczny system informacji pod hasłem „InfoPoint” bądź „Ask a librarian”¹⁷. System ten opracowano w 2002 roku przy współpracy OCLC Online Computer Library Center z Biblioteką Kongresu w Waszyngtonie celem zapewnienia szerszej i pełniejszej informacji nie tylko na temat danej biblioteki, ale całej możliwie kompletnej sieci bibliotecznej. Projekt funkcjonuje na dwóch płaszczyznach: z jednej strony jest to sieć współpracujących na całym świecie bibliotek, z drugiej każda z nich oferuje swój lokalny potencjał informacyj-

ny. Użytkownik może skierować dowolne pytanie w dowolnym momencie, przez 24 godziny na dobę, z wykorzystaniem najnowszych technik komunikacyjnych typu poczta elektroniczna, czat, komunikatory czy też system helpdesk. W razie złożoności pytania przekierowywane jest ono do specjalistów czy też bibliotekarzy dziedzinowych. Tak funkcjonuje już od 2005 r. przykładowo InfoPoint Centralnej i Krajowej Biblioteki miasta Berlina gdzie pytania – dzięki współpracy z Collegium Polonicum w Ślubicach – zadawać można również po polsku. Co więcej, system „Ask a Librarian” wprowadzany jest obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu i tak dochodzimy do optymistycznego wniosku, że w razie jakichkolwiek problemów możemy po prostu zapytać... bibliotekarza.

Aleksandra Wiśniewska jest pracownikiem Austriackiego Ośrodka Kultury Centrum Egzaminacyjne ÓSD Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

PRZYPISY:

- ¹ www.worldcat.org
- ² www.ubka.uni-karlsruhe.de/kv.html
- ³ <http://www.bibliothek.ch/index.php>
- ⁴ www.b21.de
- ⁵ www.bibliothek.uni-regensburg.de/dbinfo/ dostęp 3.07.2008
- ⁶ www.bdsl-online.de
- ⁷ <http://edoc.hu-berlin.de>
- ⁸ www.germanistik-im-netz.de
- ⁹ <http://rzblx1.uni-regensburg.de/ezeit/> Więcej na temat EZB: Aleksandra Wiśniewska: *Elektroniczna Biblioteka Czasopism w Niemczech*. „Bibliotekarz” 2004 nr 5 s. 7-10.
- ¹⁰ www.literaturportal.de
- ¹¹ <http://ead.nb.admin.ch/web/swissinfodesk/cultl-de.html>
- ¹² <http://literaturhaus.at/lh/index.html>
- ¹³ <http://www.og1.at/>
- ¹⁴ <http://infonet.onb.ac.at>
- ¹⁵ <http://www.onb.ac.at/ariadne/>
- ¹⁶ <http://anno.onb.ac.at/>
- ¹⁷ F. Kneifel: *Fachbesuch in der Heimat von Question Point BuB: Forum für Bibliothek und Information* 2005, H.4, s. 301-306.

Sprawozdania i relacje

VI Ogólnokrajowa Narada Bibliografów

W dniach 23-24 października 2008 r. odbyła się w Warszawie VI Ogólnokrajowa Narada Bibliografów pod hasłem „Bibliografia w erze cyfrowej”. Naradę, podobnie jak poprzednie, zorganizowała Biblioteka Narodowa wspólnie ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich.

Naradę bibliografów tradycyjnie już poprzedziła sesja jubileuszowa poświęcona jednej ze szczególnie zasłużonych na polu bibliografii postaci polskiego bibliotekarstwa. W 2008 r. przypadła stuletnia rocznica śmierci Karola Estreichera seniora, wybitnego bibliotekarza, historyka literatury i teatru, ojca polskiej bibliografii i jego osobie poświęcono spotkanie w dniu 22 października, poprzedzające obrady bibliografów. Podczas sesji przedstawiono siedem interesujących referatów. Na wstępie dr hab. Maria Próchnicka i dr hab. Anna Gruca zaprezentowały życie i dzieło Karola Estreichera, następnie Beata Kurek omówiła jego działalność na stanowisku dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej. Mniej znane bibliografom zainteresowania i pola działalności badawczej Karola Estreichera przedstawiły dr Barbara Maresz, która przybliżyła uczestnikom postać historyka i krytyka teatralnego, autora monumentalnego dzieła polskiej teatrologii „Teatra w Polsce” oraz Joanna Jutrznia, autorka referatu na temat Estreichera – publicysty

prasy krakowskiej. Prof. dr hab. Stanisław Grzybowski, prawnuk Karola Estreichera seniora, w emocjonalnym i obfitującym w anegdoty wystąpieniu przywołał wiele wybitnych i niezwykłych postaci z grona tej zasłużonej dla nauki i kultury polskiej rodziny, która w końcu 18 w. związała swe losy z Polską i Krakowem. Zapoznano uczestników z działalnością i planami krakowskiego Centrum Badawczego Bibliografii Polskiej Estreicherów (prof. dr hab. Waclaw Walecki) oraz prowadzonym w BN Centralnym Katalogiem Starych Druków (Maria Brynda). Referaty przybliżyły sylwetkę wybitnego czlowieka nauki i kultury, wszechstronność jego zainteresowań i talentu, niezwykle oddanie pracy i temperament badacza oraz zaprezentowały imponujące rozmachem, wielowątkowe dzieło Karola Estreichera.

Hasło tegorocznej narady „Bibliografia w erze cyfrowej” nawiązywało do zapowiadanego od dawna, a ogłoszonego w bieżącym roku przez grupę roboczą Sekcji Bibliografii IFLA, dokumentu „Guidelines for National Bibliographies in the Electronic Age” (pierwotnie: „in the Digital Age”), mającym w założeniu pełnić rolę przewodnika dla narodowych agencji bibliograficznych, które muszą zmierzyć się z problemem rejestracji nowych form publikacji, a także trwałą już chyba utratą dominującej pozycji przez wydawnictwa papierowe. Wielkim wyzwaniem i zadaniem twórców bibliografii jest dziś przede wszystkim opracowanie koncepcji i zasad rejestracji dokumentów elektronicznych dostępnych w sieci oraz dominujących

na rynku wydawnictw dźwiękowych, audiowizualnych i multimedialnych.

VI Ogólnokrajową Nadarę Bibliografów otworzyli dyrektor BN dr Tomasz Makowski oraz wicedyrektor BN, a zarazem przewodnicząca SBP, Elżbieta Stefańczyk.

Referat poświęcony 80-leciu BN i działającego w jej ramach Instytutu Bibliograficznego przedstawiła Elżbieta Stefańczyk. Wraz z kalendarium BN, przytoczyła podstawowe fakty i dane statystyczne i przypomniała wiele zasłużonych osób, zawodowo związanych z narodową księżnicą i jej zbiorami.

Pierwszy dzień narady poświęcono prawie wyłącznie zagadnieniom bibliografii narodowej. Wanda Klenczon omówiła stan prac i problemy związane z opracowaniem bibliografii bieżącej, a Grażyna Federowicz – bibliografii retrospektywnej. W osobnych wystąpieniach omówiono te czony bibliografii narodowej, które nie były dotąd na naradach prezentowane oraz te, w których opracowaniu zaszyły największe zmiany. Lucyna Szaniawska przedstawiła referat poświęcony rejestracji bibliograficznej dokumentów kartograficznych, Maria Wróblewska – dźwiękowych, Anna Wasilewska – elektronicznych, a Mariola Nałęcz druków muzycznych. Podstawowym, niezmiennym od lat problemem bieżącej bibliografii narodowej jest niepełna i nieterminowa rejestracja dokumentów, będąca skutkiem lekceważenia przez większość wydawców zapisów ustawy o egzemplarzu obowiązkowym. Co roku „Przewodnik Bibliograficzny”, najważniejszy człon polskiej bibliografii bieżącej, publikuje opisy mniej niż połowy książek wydanych w danym roku, a co najmniej 15% wydawnictw w ogóle nie wpływa do BN. W tej sytuacji polska bieżąca bibliografia narodowa ma charakter bardziej dokumentacyjny niż informacyjny, nie może spełnić zaleceń IFLA dotyczących bliższej współpracy narodowych agencji bibliograficznych z wydawcami na rzecz szybkiej i wiarygodnej informacji o publikacjach ukazujących się na rynku. W wystąpieniach zaprezentowano udostępnione ostatnio bazy bibliograficzne dokumentów kartograficznych i dźwiękowych oraz zapowiedziano prace nad aktualizacją zasad doboru i selekcji materiału do bibliografii różnych typów dokumentów i nad zmianami w publicznym ich udostępnianiu. BN zamierza wszystkie czony bibliografii bieżącej prezentować przede wszystkim jako bazy danych w swej witrynie, w jednolitej strukturze, tak by umożliwić wspólne przeszukiwanie wszystkich części. W referacie poświęconym polskiej bibliografii retrospektywnej przedstawiono problemy związane z opracowywaniem kolejnych tomów *Bibliografii Polskiej 1901-1939*. Przyspieszenie tych prac było tradycyjnie już postulatem uczestników kolejnych narad. W ostatnich latach udało się znacznie zintensyfikować prace, co zaowocowało publikacją kilku kolejnych tomów, niemniej ich oczekiwane ukończenie jest jeszcze bardzo odległe. Wskazane byłoby przeprowadzenie gruntownej analizy

i poddanie organizacji pracy i przyjętych zasad opracowania pod dyskusję bibliografów.

Omawiając aktualne problemy rejestracji bibliograficznej zaprezentowano uczestnikom narady bibliografię narodową w PDF, na przykładzie wybranego numeru „Przewodnika Bibliograficznego”. Wersja ta zachowuje wszystkie istotne cechy wersji papierowej (w tym układ wg działów UKD), umożliwia zainteresowanym odbiorcom sporządzenie dobrej jakości wydruku oraz oferuje dodatkowe możliwości wyszukiwawcze (wyszukiwanie słów i fraz w całym opisie bibliograficznym). Udostępnianie bibliografii w plikach PDF pozwala ponadto na łatwe sporządzanie kumulacji np. kwartalnych, półrocznych, rocznych, których namiastką były drukowane dotychczas indeksy roczne, alfabetyczny i przedmiotowy. Prezentacja spotkała się z zainteresowaniem, uczestników, którzy wysoko ocenili dodatkowe możliwości przeszukiwania bibliografii i opowiedzieli się za prezentowaniem takiej formy bibliografii narodowej w witrynie elektronicznej BN. W nadchodzącym roku BN zamierza przystąpić do udostępniania poszczególnych członów bieżącej bibliografii narodowej jako plików PDF, stopniowo wycofując się z rozpowszechniania wersji papierowych, które nie cieszą się zainteresowaniem odbiorców. Przy okazji prezentacji powrócono w dyskusji do decyzji o zaprzestaniu druku „Bibliografii Zawartości Czasopism”, którą podjęto po poprzedniej naradzie. BZCz od 2006 r. jest prezentowana wyłącznie jako dostępna online baza danych. W opinii wielu użytkowników profesjonalnych, przede wszystkim twórców bibliografii dziedzinowych i regionalnych, bibliografia artykułów utraciła ważny punkt dostępu do treści – grupowanie dokumentów wg działów klasyfikacji. Obecny w bazie danych dostęp przez hasła przedmiotowe, z natury rzeczy rozpraszające materiał, zaspokaja inne potrzeby wyszukiwawcze, ale nie pozwala wybrać materiału z zakresu szerszych dziedzin czy zagadnień. Przypomniano, że układ bibliografii oparty na powszechnie znanej klasyfikacji, jest jednym z zaleceń międzynarodowych dla bibliografii narodowych.

Pierwszy dzień narady zamknęło wystąpienie Lidii Derfert-Wolf prezentujące założenia, aktualny stan prac i koncepcję rozwoju bazy BAZTECH, rejestrującej artykuły z czasopism technicznych. BAZTECH jest doskonałym źródłem informacji bibliograficznej uzupełniającą opracowywaną w Bibliotece Narodowej „Bibliografię Zawartości Czasopism”, a dzięki współpracy z wydawcami czasopism, umożliwia dostęp do pełnych tekstów wielu artykułów.

W drugim dniu narady przedstawiono dziesięć referatów, bardzo różnorodnych tematycznie, w większości podejmujących problemy funkcjonowania bibliografii w środowisku elektronicznym. Prof. dr hab. Marta Grabowska poddała analizie wzajemne relacje między bibliografią a informatyką oraz zakres wykorzystania informatyki i jej narzędzi przetwarzania

informacji w odniesieniu do standardów opisu bibliograficznego takich jak ISBD, Dublin Core Metadata Element Set i FRBR. Prof. dr hab. Jadwiga Woźniak-Kaspepek zwróciła uwagę na możliwości wzbogacenia bibliografii o wyszukiwawczą „wartość naddaną” i podkreślała konieczność starannego opracowania układu materiału jako jednego z ważnych elementów nie tylko bibliografii w formie tradycyjnej, ale i spisu bibliograficznego w wersji elektronicznej rozumianego jako system informacyjno-wyszukiwawczy. W obu wystąpieniach pojawił się ponadto wątek zjawiska Web 2.0 w kontekście jego wartości i przydatności do wzbogacenia rejestracji bibliograficznej. Sylwia Wesołowska zreferowała przebieg automatyzacji i aktualny stan polskich bibliografii regionalnych, przedstawiła instytucje odpowiedzialne za ich sporządzanie oraz tryb i organizację prac, dostępność i funkcjonalność w środowisku sieciowym, a Danuta Urbańska podobnej analizy dokonała w odniesieniu do ważniejszych polskich bibliografii dziedzinowych.

Marzena Przybysz zaprezentowała zadania i organizację Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej BN, który gromadzi źródła informacji bibliograficznej i dokumentację bibliologiczną oraz literaturę fachową z tego zakresu, a także opracowuje „Polską Bibliografię Bibliologiczną”, „Bibliografię Bibliografii Polskich” i „Bibliografię Analityczną Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”. Dr Alina Grochowska przedstawiła komunikat z działalności Komitetu Technicznego 242 Informacja i Dokumentacja Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Komitet opracowuje normy z zakresu tematycznego: terminologia, kompozycja dokumentów, identyfikacja i opis dokumentów, kodowanie, konwersja pism, języki informacyjno-wyszukiwawcze, przechowywanie i konserwacja dokumentów oraz zastosowanie komputerów; usługi edukacyjne. W ciągu ostatnich pięciu lat w Komitecie adaptowano kilka ważnych dla środowiska bibliografów standardów ISO, m.in. dotyczących kodowania, transliteracji czy zestawu elementu metadanych Dublin Core oraz opracowano normę własną opisu bibliograficznego dokumentów ikonograficznych. Jarosław Pacek rozwinął wątek rejestracji dokumentów elektronicznych, poruszony już poprzedniego dnia w kontekście bibliografii narodowej. Decyzje w sprawie trybu i organizacji prac, doboru i selekcji publikacji elektronicznych, zwłaszcza sieciowych, są dziś problemem kluczowym rejestracji bibliograficznej. Archiwizację narodowych zasobów internetowych i selektywną ich rejestrację bibliograficzną prowadzi już wiele bibliotek narodowych, dokumenty dostępne online są uwzględniane w coraz większym zakresie w bibliografiach dziedzinowych i regionalnych. Dokumenty te jak najszybciej muszą być opracowywane również w polskich bibliografiach, z uwzględnieniem zaprezentowanych międzynarodowych zaleceń i dobrych praktyk. Grażyna Jaroszewicz podjęła rzadko pojawiający się w dyskusjach bibliografów temat bibliografii załącznikowych – bibliografii o najszer-

szym społecznym zasięgu, a sporządzanych w sposób wielce dowolny, ze szkodą dla jakości prac naukowych. Podstawowych standardów w tym zakresie nie przestrzegają zarówno wydawcy nieprofesjonalni, jak i renomowane wydawnictwa, uczniowie, studenci, naukowcy. Niezbędna wydaje się popularyzacja zasad sporządzania bibliografii załącznikowych zarówno w środowisku akademickim, jak i wśród wydawców. Dr Adam Jachimczyk przedstawił format danych ONIX (Online Information Exchange) stosowany przez wydawców wielu krajów do opisu własnych publikacji i rekomendowany przez IFLA jako standard umożliwiający stworzenie łańcucha informacji od wydawców do bibliotek i przekazywanie wysokiej jakości metadanych. Polscy wydawcy, niestety, na razie nie zainteresowali się stosowaniem formatu ONIX. Adam Żurek dokonał prezentacji założeń nowego projektu realizowanego przez Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu, pod nazwą „Interaktywna, multimedialna bibliografia Śląska”. Projekt przewiduje połączenie bazy bibliograficzno-faktograficznej ze zdigitalizowanymi obiektami w bibliotece cyfrowej (książki, mapy, ikonografia, cyfrowe dokumenty dźwiękowe), wydaje się ciekawą i atrakcyjną próbą integracji danych i wyścisła naprzeciw oczekiwaniom współczesnego użytkownika.

W dyskusji zastanawiano się m.in. nad celowością zgłaszania i przyjmowania przez uczestników narady wniosków, które następnie składają się na uchwałę, jak to tradycyjnie czyniono na zakończenie poprzednich narad. Uchwały te miały często charakter życzeniowy, zaś brak określonego adresata znacznej części tych postulatów czyni niemożliwym późniejsze rozliczenie z ich wykonania. Organizatorzy pragnęli również zasięgnąć opinii środowiska bibliografów, co do przyszłości ich spotkań. Wydaje się, że formuła organizowanej co pięć lat narady, sprzyjająca swoistej sprawozdawczości z działań i problemów, jakie pojawiły się w ciągu owych lat, nieco się wyczerpała. Przedstawiliśmy propozycję częstszej organizacji spotkań, ale spotkań tematycznych, o charakterze roboczym, poświęconych np. standardom opisu, rejestracji bibliograficznej dokumentów sieciowych czy audiowizualnych. Głosy uczestników były zróżnicowane – oczekują od BN organizacji zarówno roboczych spotkań problemowych czy seminariów, jak i cyklicznych spotkań prezentujących szerokie spektrum problemów polskiej bibliografii.

Wysłuchaliśmy podczas VI Narady Bibliografów 18 referatów i komunikatów, bardzo zróżnicowanych tematycznie i podejmujących wiele kluczowych problemów współczesnej rejestracji bibliograficznej. Przebieg Narady pozostawił jednak pewien niedosyt: wiele istotnych zagadnień nie zostało wyczerpująco zaprezentowanych z powodu ograniczeń czasowych, a na wiele postawionych przez nas pytań, które mogłyby stać się przedmiotem dyskusji, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Niezależnie od tych mankamentów organizatorzy narady oceniają ją jako ważną i inspi-

jące spotkanie. Wszystkie wystąpienia zaprezentowane podczas sesji estreicherowskiej i VI Narady Bibliografów zostaną wkrótce przez BN opublikowane. W wielu przypadkach materiał ogłoszony drukiem będzie o wiele pełniejszy od wygłoszonych referatów, które ze względu na napięty program niejednokrotnie musiały być ograniczone do najważniejszych tez i konkluzji.

Wanda Klenczon
Instytut Bibliograficzny
Biblioteka Narodowa

Spotkanie Zespołu do spraw Bibliografii Regionalnej w WiMBP w Rzeszowie

W dniach 24-25 września 2008 r., w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rzeszowie, odbyło się 23. Spotkanie Zespołu do spraw Bibliografii Regionalnej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dotyczące systemów bibliografii regionalnej oraz działalności bibliograficznej WiMBP w Rzeszowie. Wzięli w nim udział przedstawiciele bibliotek publicznych z całego kraju: wojewódzkich, powiatowych i miejskich, jak również Biblioteki Narodowej. Zebranych powitali: Stanisław Turek – dyrektor WiMBP w Rzeszowie, Barbara Chmura – kierownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego tej biblioteki oraz Przewodnicząca Zespołu do spraw Bibliografii Regionalnej przy ZG SBP – Marzena Przybysz.

Pierwszego dnia Barbara Chmura zapoznała członków Zespołu z historią i działalnością biblioteki rzeszowskiej. WiMBP w Rzeszowie jest największą biblioteką publiczną w województwie podkarpackim. Pełni funkcję biblioteki centralnej dla miasta i regionu, obsługuje ponad 44 000 czytelników, jej zbiory obejmują ponad 541 000 wol. Są to wydawnictwa zwarte (ok. 525 000 wol.) i czasopisma (ok. 17 000 wol.). Ponadto w księżnicy są gromadzone zbiory specjalne (ok. 32 000 jednostek). Biblioteka tworzy i udostępnia faktograficzne i bibliograficzne bazy danych. Elektroniczne technologie wykorzystuje także w zakresie rejestracji czytelników, wypożyczeń oraz digitalizacji zbiorów. Oprócz standardowych informacji i katalogów online uruchomiła Podkarpacki Serwis Biblioteczny oraz Podkarpacką Bibliotekę Cyfrową. Od wielu lat była ośrodkiem kształcenia bibliotekarzy z Polski południowo-wschodniej, dzięki funkcjonującemu w bibliotece Pomaturalnemu Studium Bibliotekarskiemu Zaocznemu (filii CUKB w Warszawie). W 2005 r. świętowała jubileusz sześćdziesięciolecia działalności.

Obrady zainaugurował referat „System Bibliografii Regionalnej województwa podkarpackiego”, w któ-

rym Barbara Chmura przedstawiła kolejne etapy wdrażania prezentowanego przez siebie systemu od powstania pomysłu w 2005 r. do uruchomienia właściwej bazy w styczniu 2008 r. Do realizacji projektu zastosowano program SOWA-TCP. 16 bibliotek województwa podkarpackiego wyraziło gotowość pracy w tym systemie i przystąpiło do szkoleń z zakresu metodyki bibliografii i obsługi formatu MARC 21. Autorka omówiła zasady współpracy z bibliotekami powiatowymi w architekturze klient-serwer i zaprezentowała bazę bibliograficzną. Wspólna baza na koniec sierpnia 2008 r. zawierała 26 660 nowych rekordów, w tym 9260 bibliograficznych. SBR pozwala na wykonanie zestawień liniowych i bibliograficznych oraz ich wydruków w edytorze WORD, a także daje możliwość wygenerowania i sporządzenia wydruku rocznika bibliografii wraz z indeksami. Prelegentka podziękowała bibliografom z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi, na których doświadczeniach wzorowano się. Przedstawiła pozytywne skutki wprowadzenia SBR województwa podkarpackiego oraz jego niedoskonałości. Wśród zalet wymieniła: łatwiejszy i szybszy dostęp do publikacji ukazujących się na danym terytorium, dzięki czemu wzrosła dokumentacyjna rola bibliografii wobec własnego terenu uwzględniając małe społeczności lokalne; uniknięcie dublowania prac bibliograficznych dzięki podziałowi prac pomiędzy poszczególne biblioteki; ułatwienie poszukiwań w bazie online poprzez wspólne zalecenia, unifikację metod opisywania i opracowania dokumentów. Za największy mankament systemu prelegentka uznała niemożność udostępnienia bazy na stronie internetowej Biblioteki do samodzielnej obsługi przez czytelników.

Joanna Kantyka z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi przedstawiła „System bibliografii regionalnej województwa łódzkiego” z perspektywy kilkuletnich doświadczeń. Do potrzeb bibliografii regionu użyto systemu SOWA i jego implementacji. System działa od 2004 r., aktualnie uczestniczy w nim 21 bibliotek województwa łódzkiego, a współtworzony jest przez 30 bibliografów (w tym 6 osób z WiMBP). Dwukrotnie w ciągu roku odbywają się szkolenia i konsultacje bibliotekarzy uczestniczących w tym przedsięwzięciu. We wrześniu 2008 r. system zawierał około 230 000 rekordów (wzorcowych i bibliograficznych). Referentka, tak jak i jej przedmówcy, doceniła znaczenie Systemu Bibliografii Regionalnej zarówno dla czytelników, jak i dla rozwoju bibliografii. Podkreśliła, że uruchomienie projektu wymagało wielkiego nakładu pracy, czasu i przemyślanych rozwiązań organizacyjnych. Zwróciła uwagę na konieczność zwiększenia obsady zespołów bibliografów pracujących przy korekcie i walidowaniu rekordów w bazie regionalnej, potrzebę dopracowania systemu bibliografii regionu łódzkiego, w tym udoskonalenie jego wersji online dla odbiorców w sieci. Dla poprawy rejestracji piśmiennictwa województwa łódzkiego jest istotne pozyskanie do systemu bi-

bliotek z regionu, które w nim jeszcze nie zaistniały, z różnych powodów m.in. ze względu na brak kadry czy niedostateczne oprogramowanie.

Wanda Belcic z Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej odniosła się do „SBR województwa podkarpackiego z perspektywy biblioteki powiatowej”. Biblioteka z Krosna jest jedną z bibliotek należących do systemu bibliografii regionalnej. We wrześniu 2008 r. baza bibliograficzna regionu krośnieńskiego obejmowała ponad 13 000 rekordów bibliograficznych oraz ok. 2400 rekordów formalnych i ok. 1800 rekordów rzeczowych. Prelegentka przedstawiła stan prac bibliografii tego regionu po retrokonwersji: zakończono tworzenie rekordów wzorcowych hasel formalnych, jest kontynuowane konstruowanie rekordów wzorcowych hasel przedmiotowych, w związku z retrokonwersją zaistniała potrzeba przenoszenia zawartości pól (z 650 do 610). Stwierdziła, że wspólna baza uzupełnia bibliografię powiatu i daje pełny obraz prasy regionalnej. Pozwala na tworzenie szczegółowej bibliografii powiatowej i bardziej ogólnej, wojewódzkiej. Wskazała na trudności w ustaleniu jednolitych zasad doboru i selekcji oraz określeniu zakresu uprawnień poszczególnych uczestników SBR i potrzebę ciągłych szkoleń bibliografów. W 2007 r. ukazała się drukiem „Bibliografia Krosna i powiatu krośnieńskiego za lata 2000-2005” jako pierwszy tom bieżącej bibliografii lokalnej opracowanej w Dziale Informacyjno-Regionalnym Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej.

Drugi dzień obrad rozpoczęła Elżbieta Drozdowska z Książnicy Podlaskiej w Białymstoku referatem „Bibliografia terytorialna obszaru województwa podlaskiego – rys historyczny, metoda, stan obecny prac”. Inicjatorem wydawania bibliografii regionu białostockiego był Jerzy Antoniewicz – Sekretarz Generalny Białostockiego Towarzystwa Naukowego, którego nakładem powstawała „Bibliografia regionu białostockiego”. Pierwsze cztery tomy, ukazały się w latach 1964-1992 i obejmują piśmiennictwo za lata 1944-1980. Kolejne dwa tomy pod nazwą Bibliografia województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego”, zawierające piśmiennictwo z lat 1981-1989, zostały wydane w 1995 i 2000 r. Były one pierwszymi wydanymi przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Białymstoku. Od 1999 r. Biblioteka rozpoczęła prowadzenie bieżącej bibliografii regionalnej w postaci bazy danych. Wydany w 2002 r. tom, pod tytułem „Bibliografia województwa podlaskiego” za lata 1999-2000, rozpoczął nowy cykl wydawniczy. Wersja drukowana jest częścią bazy komputerowej w programie MAK. W 2006 r. ukazał się tom kolejny za lata 2001-2002. W formacie MARC BN są utrzymywane bazy bibliograficzne za lata 2003-2004 oraz 2005-2006. W tym samym roku podjęto prace nad bibliografią za lata 1990-1992. Od roku 2007 rekordy bibliograficzne wprowadzane są w formacie MARC 21. Bazy bibliograficzne regionu są dostępne w sieci lokalnej Książnicy Podlaskiej oraz

na stronie internetowej biblioteki. Referentka stwierdziła, że w odróżnieniu od prezentowanych SBR-ów, w Książnicy Podlaskiej prace bibliograficzne są prowadzone w sposób scentralizowany, bez współpracy z bibliotekami powiatowymi. Przedstawiła dotychczasowe dokonania i założenia metodyczne bibliografii podlaskiej. Wśród aktualnie ważnych zadań wymieniła wypracowanie odpowiedniej selekcji materiałów oraz doskonalenie opracowania przedmiotowego.

Grzegorz Grzenkowicz z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku zaprezentował „Bibliografię Pomorza Gdańskiego – dotychczasowe dokonania, plany na przyszłość”. Początki bibliografii tego rejonu sięgają lat sześćdziesiątych XX w. i wiążą się z Biblioteką Gdańską Polskiej Akademii Nauk. W latach siedemdziesiątych prace nad bibliografią przejęła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gdańsku, przy czym szczególnie zasługi miała Marta Pośpiech. W następnym dziesięcioleciu prace bibliograficzne uległy spowolnieniu, chociaż nadal prowadzono bieżącą rejestrację artykułów z codziennej prasy lokalnej w formie kartotek. Po uruchomieniu od stycznia 2007 r. regionalnej bazy bibliograficznej w systemie PATRON 2, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku zaprzestała wydawania „Bibliografii Pomorza Gdańskiego” w formie drukowanej. W latach 1967-2002 ukazało się drukiem 17 tomów bibliografii za lata 1961-1979 oraz jeden za rok 1996. Spis za lata 1997-1998 zostanie udostępniony na stronie internetowej w postaci pliku w formacie PDF oraz na dysku optycznym. We wrześniu 2008 r. baza bibliograficzna Pomorza Gdańskiego zawierała ok. 12 000 rekordów w formacie MARC 21. Referent przedstawił organizację prac oraz zasady opracowania dokumentów. Wspomniał też o planowanym w przyszłości koordynowaniu prac bibliograficznych w województwie. „Bibliografia Pomorza Gdańskiego” nie uwzględnia tytułów prasy lokalnej wydawanej na poziomie gminy czy powiatu – tym zajmują się biblioteki terenowe. Planowane jest włączenie do prac nad „Bibliografią Pomorza Gdańskiego” bibliotek miejskich i powiatowych. Będzie ona powstawać w systemie PATRON 3. Nawiązano już współpracę z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Wejherowie oraz Miejską Biblioteką Publiczną w Słupsku. Docelowo baza bibliograficzna regionu Pomorza Gdańskiego będzie tworzona online przez biblioteki uczestniczące w projekcie. Planowana baza oprócz artykułów będzie zawierać pozostałe typy dokumentów, rozważana jest zmiana charakteru bibliografii na podmiotowo-przedmiotowy. Konieczne będzie przeszkolenie bibliotekarzy z poszczególnych powiatów i gmin.

Ostatni referat wygłosiła Wiesława Mazurska z Książnicy Płockiej. Autorka omówiła „Bibliografię Mazowsza Płockiego – historię i stan prac” oraz dokonania bibliograficzne Książnicy. Pierwsze próby opracowania bibliografii regionu płockiego podjęli,

w latach pięćdziesiątych XX wieku, Czesław Gutry i Halina Zienkiewicz. Na łamach kwartalnika Towarzystwa Naukowego Płockiego „Notatki Płockie” ukazywała się opracowana przez nich „Bibliografia Mazowska Płockiego”. Powiatowa Biblioteka Publiczna, a następnie Wojewódzka Biblioteka Publiczna prowadziły prace związane z rejestracją dokumentów dotyczących regionu. Tworzono kartotekę kartkową zawierającą opisy bibliograficzne artykułów i książek z lat 1950-1998. Od 1998 r. utrzymywana jest przez Bibliotekę baza bibliograficzna „Region” w programie MAK w formacie MARC BN (od 2005 r. w MARC 21). Na jej podstawie była publikowana „Bibliografia Województwa Płockiego”, która ukazywała się cyklicznie w latach 1991-1999 w „Notatkach Płockich”. Od 1999 r. wychodzi na łamach tego czasopisma kontynuacja powyższego cyklu pod tytułem „Bibliografia Mazowska Płockiego”. Rocznie przybywa do bazy ok. 5000 rekordów bibliograficznych. Obecnie opracowywana bibliografia uwzględnia piśmiennictwo dotyczące i ukazujące się w trzech powiatach: płockim, gostynińskim i sierpeckim. Ponadto, Książnica Płocka współpracuje z Biblioteką Publiczną m. st. Warszawy przy opracowaniu „Bibliografii Województwa Mazowieckiego”, która rejestruje między innymi piśmiennictwo z byłego województwa płockiego. W 2006 r. Książnica Płocka przystąpiła do Mazowieckiego Systemu Informacji Bibliotecznej, tworzonego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego i Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy – Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego. Płocka baza regionalna opracowywana jest w systemie ALEPH. Rekordy bibliograficzne w formacie MARC 21 przesyłane są do Biblioteki na Koszykowej w Warszawie w trybie online. Zespół pracowników z Książnicy uczestniczył w wielu szkoleniach z zakresu opracowania dokumentów w systemie ALEPH organizowanych przez bibliotekę warszawską.

W dyskusji wypowiedziano się na tematy związane z metodyką bibliografii regionalnej. Do referentów kierowano szczegółowe pytania dotyczące selekcji, sprawności używanych systemów komputerowych, organizacji pracy Działów zajmujących się bibliografią regionalną. Porównywano bibliografię publikowaną tradycyjnie z bibliografią utrzymywaną w zintegrowanym systemie bibliografii regionalnej, zastana-

wiano się nad problemem rejestracji czasopism dostępnych tylko w postaci elektronicznej. Dyskutowano też na temat regionalnego egzemplarza obowiązkowego, mówiono o potrzebie tworzenia retrospektywnych bibliografii regionalnych rejestrujących piśmiennictwo XIX w. i z początku XX w. Zaakcentowano konieczność współpracy z instytucjami i wydawcami prasy lokalnej, wskazano na potrzebę szerszej prezentacji bibliografii regionalnych w Internecie oraz znalezienia narzędzi promocji, które pozwolą współzawodniczyć z innymi inicjatywami w sieci. Pozytywnym przykładem jest tu śląska bibliografia regionalna, która poprzez posadowanie w Bibliotece Cyfrowej zyskała szerszy krąg odbiorców.

Członkowie Zespołu zwiedzili również Muzeum Zamek w Łańcucie wraz z Biblioteką Zamkową. Kierownik Biblioteki Tadeusz Baj zaprezentował wybrane cymelia z bogatej kolekcji właścicieli rezydencji Potockich, w tym m.in. inkunabuł Karola Mannekena „Formulae epistolarum” z 1491 r. Biblioteka Zamkowa jest przykładem zachowanej niemal w całości, rodowej biblioteki magnackiej. Powstała pod koniec XVIII w. na zlecenie ówczesnej właścicielki Łańcuta Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej. Zbiory liczą ponad 22 000 woluminów. Składają się z siedmiu działów: druków i czasopism z XIX i początku XX w., starodruków, kartografii, grafiki, rękopisów nowożytnych oraz muzykaliów. O upodobaniach muzycznych właścicieli zamku świadczy zachowana kolekcja ponad 1500 muzykaliów (w tym około 30% rękopisów). Od roku 1998 zbiory Biblioteki Zamkowej włączono do Narodowego Zasobu Bibliotecznego.

Spotkanie w Rzeszowie przebiegało w atmosferze koleżeńskiego zrozumienia poszczególnych problemów. Podkreśliło rolę większych bibliotek jako koordynatorów działań bibliograficznych w regionie, jak również ukazało pracę mniejszych (takich jak na przykład Książnica Płocka), których działalność na rzecz lokalnych społeczności jest równie ważna dla całego systemu bibliografii regionalnej w Polsce. Spotkanie przyczyniło się do wymiany myśli oraz doświadczeń w obszarze bibliografii o regionie, a także zacieśniło związki pomiędzy bibliografami regionalistami w całym kraju.

Marzena Przybyśz

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku (Zakład Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa) uprzejmie informuje o naborze na 3-semestralne **Studia Podyplomowe Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa**, rozpoczynające się w semestrze letnim 2009 r. Szczegóły zob. <http://uwb.edu.pl>

Przegląd publikacji

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Kowalczuk Marzena. Biblioteki publiczne na Podlasiu w XVIII-XX wieku / Marzena Kowalczuk. – Siedlce: Stowarzyszenie tutajteraz, 2008. – 370 s.: tab.

Literatura nt. bibliotek publicznych Podlasia, obejmująca jak dotąd głównie monografie poszczególnych bibliotek tego regionu, została wzbogacona o publikację przedstawiającą szersze spojrzenie na tę problematykę, w aspekcie historycznym. Autorka przedstawia losy bibliotek publicznych na Podlasiu na tle dziejów bibliotek publicznych w Polsce, począwszy od utworzenia Biblioteki Żaluskich w 1747 r. do okresu przemian zapoczątkowanych w Polsce w 1989 r. i kolejnego ich etapu z 1998 r. Skupiając swoją uwagę na bibliotekach trzech miast: Białegostoku, Białej Podlaskiej i Siedlec, opisuje również historie placówek Węgrowa, Drohiczyzna, Łukowa i wielu innych miejscowości, które na przestrzeni 3 tysiącleci znajdowały się w granicach Podlasia. Kolejne rozdziały książki, poświęcone bibliotekom działającym w okresie

rozbiorów Polski, dwudziestolecia międzywojennego, II wojny światowej, PRL i czasach współczesnych, ukazują w jaki sposób losy państwa i narodu polskiego oraz polityka władz państwowych wobec bibliotek zmieniały kształt bibliotekarstwa publicznego. W opracowaniu szerzej omówiono sytuację podlaskich bibliotek publicznych po reformach administracyjnych kraju w latach 1975-1998, szczególną uwagę zwracając na aspekty zbiorów, kadry, lokali bibliotecznych, podstaw materialnych i czytelnictwa. W publikacji przedstawiono również biblioteczne placówki charakterystycznych dla Podlasia mniejszości narodowych: żydowskich, ukraińskich, białoruskich i litewskich. Biblioteki te na równi z polskimi odgrywały istotną rolę w życiu lokalnych środowisk tego regionu.

Bayard Pierre. Jak rozmawiać o książkach, których się nie czytało / Pierre Bayard; przeł. Magdalena Kowalska. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2008. – 157 s. (Biblioteka Myśli Współczesnej)

Autor jest profesorem literatury francuskiej na uniwersytecie w Paryżu, literaturoznawcą badającym relacje pomiędzy teorią literatury i psychoanalizą. W swojej książce – eseju postuluje *nie-czytanie* (w odróżnieniu od nieczytania) jako sposób podejścia do książki przez ludzi wykształconych i dużo czytających, jako działanie polegające na szukaniu właściwej postawy wobec ogromnej liczby opublikowanych dzieł i zalewu informacji. *Nie-czytanie* może przybierać różne formy, np. niezagładanie do książki w ogóle, przekartkowanie jej czy też poznanie ze słyszenia. Za książkę *nie-czytaną* można też uznać taką, której się już nie pamięta. Analizując przykładowe sytuacje, w których ludzie są zmuszeni do wypowiadania się nt. książek, których nie przeczytali, autor przywołuje powieści należące do kanonu literatury światowej. Zaznacza przy tym swój sposób ich nie-czytania, czym udowadnia, że *nie-czytanie* książek nie oznacza braku możliwości swobodnego

wypowiadania się na ich temat. Odwołując się do własnych doświadczeń nie-czytelnika proponuje kilka sposobów radzenia sobie w tego typu trudnych sytuacjach komunikacyjnych. Jest zwolennikiem dystansu wobec książki. Podkreśla, że „wielka erudycja” niesie ze sobą niebezpieczeństwo „ugrzęźnięcia” w tekstach innych autorów i zatracenia własnej oryginalności. Człowiek wykształcony powinien posiadać umiejętność usytuowania książek wśród wszystkich wytworów literatury (w tzw. wspólnej bibliotece) oraz zdolność zorientowania się w zawartości każdej z nich. Mówienie o książkach, których się nie czytało nie powinno być doświadczeniem negatywnym, nie powinny mu towarzyszyć zakłamanie, strach przed kompromitacją ani lęk czy wyrzuty sumienia. Za swą powinność, jako nauczyciela i wykładowcy, autor uważa pomaganie uczniom i studentom w pokonywaniu lęku przed kulturą i zachęcanie ich do podejmowania własnej twórczości.

Z książką przez życie / pod red. Antoniego Krawczyka. – Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2008. – 258 s.: il.

Publikacja zawiera zbiór tekstów nt. znaczenia książki w różnych dziedzinach życia społecznego. Są to artykuły pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMCS oraz nie-

które referaty wygłoszone na ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. „Książka ponad podziałami”, która odbyła się w dniach 16-18 listopada 2004 r. w Lublinie. Książka powstała w celu upamiętnienia współ-

pracy autorów z dr hab. Grażyną Rosińską, prof. nadzw. UMCS na kierunku Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej, w 70. rocznicę jej urodzin. Specjalnością naukową prof. Rosińskiej jest historia nauk ścisłych i historia nauki. Prezentowane teksty, odzwierciedlające zainteresowania badawcze ich autorów, zostały podzielone na tematyczne bloki zagadnień poświęcone ponadnarodowemu znaczeniu książki, jej społecznej funkcji, roli odgrywanej w świecie nauki, w średniowiecznych klasztorach, w sztuce, w terapii osób niepełnosprawnych i uzależnionych oraz w relacji z multimediami. W problematykę szczególnie bliską zainteresowaniom badawczym prof. Rosińskiej (przez wiele lat związanej z Zakładem Badań

Kopernikańskich w Instytucie Historii Nauki PAN) wpisują się teksty dotyczące roli książki w tworzeniu i promowaniu postępu naukowo-technicznego, w tym m.in. artykuł nt. źródeł wiedzy Mikołaja Kopernika w zakresie optyki oraz jej astronomicznych zastosowań. Część pracy poświęcona książce jako dziełu sztuki zawiera m.in. artykuł nt. bibliofilskiej kolekcji Carla Bechera przechowywanej w Państwowej Bibliotece Rosji. Teksty uzupełniono zdjęciami opraw artystycznych pochodzącymi z tej kolekcji oraz ze zbiorów Biblioteki KUL, przedstawiającymi różne rodzaje stylów zdobnictwa intrologatorskiego.

Małgorzata Jagielska

Pyłki

Niespodziewane odkrycie II

W poprzednim odcinku „Pyłków” zapowiedziałem dalszy ciąg opowieści o zbiorze poloników w Samarskiej Obwodowej Publiczno-Naukowej Bibliotece. O starych drukach i zabytkowych książkach dziewnastowiecznych już pisałem, teraz należy wspomnieć o potencjalnych polskich użytkownikach książek na terenie Samary. Według danych adresowych w 1913 r. Samarę zamieszkiwało 128 230 osób: Rosjan 105 814, Niemców – 1776, Polaków – 2029, przedstawicieli innych narodowości – 6953. W czasie I wojny światowej trwały gwałtowne ruchy migracyjne. Ustalono, że 1 października 1916 r. na terytorium guberni samarskiej przebywała wielka liczba uciekinierów, w tym 101 608 Rosjan, 25 094 Niemców, 3846 Polaków, 519 Żydów, 386 Łotyszów, 115 Litwinów, 11 214 przedstawicieli innych narodowości. Prawdopodobnie tak wielką liczbę Niemców stanowili jeńcy wzięci do niewoli w czasie działań wojennych. Wśród Polaków znajdowali się zapewne obywatele niemieccy i austriaccy internowani z terenów Królestwa Polskiego w głębi Rosji przez władze rosyjskie. Polaków było tak wielu, że Juliusz Osterwa wystawił w Samarze w 1915 r. *Jasętka* Lucjana Rydla w scenografii Wincentego Drabika. W tymże roku ewakuowano do Samary z Mohylewa Wileński Instytut Nauczycielski wraz z uczniami i gronem pedagogicznym. W Samarze od lat mieszkali dawni polscy zesłańcy syberyjscy i przybysze z Polski, wykształceni w wyższych uczelniach rosyjskich. Byli tu więc przemysłowcy, kupcy i rzemieślnicy, lekarze i inżynierowie. Działало Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczynności, w czasie I wojny światowej pełniące funkcję Komitetu Polskiego Pomocy Ofiarom Wojny, pod kierownictwem wielkiego pa-

trioty ks. Ignacego Łapszysa. Powstało Biuro Okręgowe Centralnego Komitetu Obywatelskiego, funkcjonowały struktury Polskiej Organizacji Wojskowej organizujące przerzuty ochotników do działających na Syberii polskich formacji wojskowych. Na czele Komisji Poborowej stali: Władysław Boerner, Aleksander Starkiewicz i Antoni Goczalkowski. W styczniu 1918 r. rosyjscy i polscy komuniści rozpoczęli agitację wśród żołnierzy Polaków przeciwko kontrrewolucyjnej działalności elementów reakcyjnych między ludnością polską i przeciwko organizacji Legionów. W grudniu 1918 r. otwarto w Samarze rejonowy klub dla jeńców, zaopatrzony w książki i prasę.

Wkrótce po wybuchu rewolucji lutowej z samarskiego więzienia wypuszczono wszystkich więźniów politycznych (3 III 1917), a Biblioteka Aleksandrowska rozpoczęła udostępnianie czytelnikom książek, wcześniej zakazanych przez carską cenzurę. We wrześniu 1917 r. miejscowa społeczność polska powołała do życia Polski Uniwersytet Ludowy.

Wprawdzie władza radziecka została ustanowiona w Samarze 9 XI 1917 r., ale od czerwca do października 1918 r. miasto było opanowane przez kontrrewolucyjną armię admirała Kołczaka i 10 X 1918 r. ponownie wprowadzono władzę radziecką. 6 III 1919 r. otwarto w Samarze Polski Klub Robotniczy im. Marcina Kasprzaka, polskiego socjalisty, straconego w 1905 r. z wyroku carskiego sądu wojennego na stokach Cytadeli. Nieliczne książki z pieczęciami tego Klubu znajdują się w zbiorach samarskiej Biblioteki. Po ugruntowaniu władzy radzieckiej na Powołżu imię dotychczasowego patrona Klubu okazało się niesłuszne i administracja Samary podjęła w lipcu 1926 r. decyzję o powołaniu do życia Polskiego Klubu Robotniczego im. Dzierżyńskiego, który dopiero co zmarł

w Moskwie. Zadaniem Klubu było prowadzenie pracy kulturalnej i polityczno-wychowawczej wśród miejscowych Polaków. Przy Klubie działały oprócz biblioteki kółka: pracy społeczno-politycznej, bezbożników i polityki bieżącej, teatralne, wiedzy wojskowej. Klub obsługiwał blisko 1200 osób, zaś biblioteka systematycznie powiększała zbiory. Można domniemywać, że część zbiorów pochodziła z darowizn Polaków wracających do ojczyzny, część z konfiskat mienia, dokonywanych przez wszechwładną czerezwyczajkę, część przekazywały polskojęzyczne wydawnictwa działające na terenie Związku Sowieckiego. Księgozbiór liczył około 2000 tytułów, ale wskaźnik czytelnictwa, sądząc po zapisach na zachowanych kartach książki był niewielki.

W kwietniu 1919 r. przedstawicielstwo duńskiego Czerwonego Krzyża przyjęło na siebie ochronę interesów wszystkich cudzoziemców przebywających w obwodzie samarskim, w tym i Polaków, którzy

starali się o wizy do kraju. Polaków ubywało, trudne warunki egzystencji i odmiennosc poglądów na przemiany w Związku Radzieckim nie wpływały korzystnie na wzrost czytelnictwa. Być może, iż zainteresowanie książką zmorsło po wybuchu II wojny światowej z chwilą przeniesienia ambasady polskiej do Kujbyszewa i w czasie, gdy w pobliskim Buzuluku stacjonowało dowództwo armii polskiej. Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między rządem ZSRR a rządem RP w Londynie 26 IV 1943 r. prawdopodobnie działalność Klubu została zawieszona, księgozbiór uległ rozproszeniu, znikoma zaledwie część trafiła do Kujbyszewskiej Biblioteki Obwodowej – obecnie Samarskiej Obwodowej Uniwersalnej Biblioteki Naukowej. Jej kierownictwo zamierza opublikować katalog książek polskich i cennych poloników, znajdujących się w zbiorach Biblioteki.

Andrzej Kempa

Prawo biblioteczne

Powrót do ewidencji materiałów bibliotecznych w jej dotychczasowym kształcie

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 listopada 1999 r. w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych¹ straciło moc z dniem 2 stycznia 2008 r. O przyczynach uchylenia tego rozporządzenia pisałem w artykule „Ewidencja materiałów bibliotecznych – na rozdrożu”², wyrażając zaniepokojenie z powodu powstania luki prawnej w regulacjach dotyczących ewidencji materiałów bibliotecznych. W tej sprawie miałem liczne telefony z różnych bibliotek z powtarzającym się pytaniem, jak prowadzić ewidencję. Wszystkim odpowiadałem, że należy stosować w dalszym ciągu przepisy z 1999 r., bo nawet uchylone przepisy są lepsze niż żadne. Miałem przy tym skrytą nadzieję, że może wystąpienia w tej sprawie skłonią resort kultury do działania. Tak też się stało, za co należy podziękować Redakcji „Bibliotekarza”. Minął miesiąc od momentu ukazania się wspomnianego artykułu i wydane zostało rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych³. Musiało to być już nowe rozporządzenie, a nie nowelizacja poprzedniego, bo to z 1999 r. już utraciło moc. W normalnej sytuacji opracowanie i wy-

danie nowego rozporządzenia trwa wiele tygodni, ale nie dotyczy to cytowanego rozporządzenia, które poza tytułem i inną podstawą prawną ma brzmienie identyczne. Obecnie obowiązujące rozporządzenie weszło w życie 3 grudnia 2008 r. Podstawą jego wydania był już zmieniony art. 27 ust. 6 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Uchylone rozporządzenie z 1999 r. było w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych, obecne jest w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych. Poza tym brzmienie uchylonego i obecnie obowiązującego rozporządzenia jest identyczne. Chociaż liczy ono kilkanaście stron łatwo mi było porównać obydwa teksty, bo przy pierwszym pracowałem osobiście. Żeby już zachować pedantyczną dokładność, podać należy tylko jedną zmianę: w § 21 zamieniono słowo „powinny” na słowo „muszą”, są to jednak wyrazy bliskoznaczne, nie zmieniają treści tego zapisu. Zachowano również wszystkie załączniki poprzedniego rozporządzenia. Dla mnie było to istotne przypomnienie, bo właśnie wtedy, w 1999 r. posiadałem umiejętność komputerowego rysowania piętrowych tabel występujących w załącznikach.

Tak więc zastąpienie starego rozporządzenia nowym, to zabieg merytorycznie i technicznie bardzo prosty. Szkoda tylko, że trzeba było na to czekać cały rok, za co ogół bibliotekarzy należy przeprosić i jednocześnie utwierdzić w przekonaniu, że jeżeli posługiwali się przez ten czas tekstem rozporządzenia z 1999 r., to nie popełnili błędu merytorycznego. Przy tej okazji wskazówka

dla Wydawnictwa SBP, aby nie pozbywał się druków rozporządzenia z 1999 r., a jedynie wprowadził w nich formalne zmiany na samym początku tekstu – do § 1 łącznie.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 93, poz. 1077 oraz z 2001 r. Nr 74, poz. 793.

² „Bibliotekarz” 2008 nr 10 s. 11-13.

³ Dz. U. Nr 205, poz. 1283.

Kwestie prawne w prowadzeniu mediateki

Zaczął się nowy rok akademicki a wraz z nim powstają różne wątpliwości u osób studiujących bibliotekoznawstwo, najczęściej dotyczą one praw autorskich. Ostatnio otrzymałem następującą korespondencję, którą, z pewnymi skrótami przytaczam, aby szerzej wyjaśnić podniesione kwestie:

Jestem studentką Podyplomowego Studium na Uniwersytecie Warszawskim. Z przyjemnością wysłuchałam Pana wykładów i dziękuję za poszerzenie mojej wiedzy... Korzystając z możliwości kontaktowania się drogą elektroniczną, chciałabym wyjaśnić następujące wątpliwości. Aktualnie pracuję przy organizacji i budowie od podstaw mediateki w bibliotece publicznej. Podobne placówki funkcjonują we Wrocławiu i w Olsztynie. Jednym z ważnych elementów mediatek, będzie wypożyczalnia (nieodpłatnie) filmów. Co prawda czytelnik mediateki będzie zobowiązany do wykupienia jednorazowej tzw. Karty Uczestnika. Posiadanie tej karty upoważniać będzie do korzystania ze wszystkich mediów stanowiących zawartość wyposażenia mediateki, a więc również będzie mógł bezpłatnie wypożyczać filmy.

Moje pytanie jest następujące: czy biblioteka może kupować i nieodpłatnie udostępniać tylko kopie filmów bez licencji, czy też konieczne jest zakupienie przez bibliotekę licencji. Nie mam na myśli sytuacji, kiedy posiadamy oryginal film i zgodnie z przepisami art. 28 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych sporządzamy dodatkowy egzemplarz, w celu ochrony własnych zbiorów.

Drugie pytanie: czy zakupując film z licencją biblioteka może wykonać dodatkowy egzemplarz i udostępniać go czytelnikom, wtedy będą 2 lub więcej egzemplarzy w obiegu. Czy w takiej sytuacji pozostajemy w zgodzie z ustawą o prawie autorskim?

Na tak postawione pytania krótka odpowiedź może być niewystarczająca, stąd dobrze byłoby przed podjęciem prac nad tworzeniem mediateki poznać z autopsji wymienione placówki we Wrocławiu i Olsztynie, bo tu mogą się przydać nie tylko wyjaśnienia kwestii prawnych, ale także szereg rozwiązań organizacyjnych.

Ograniczając się do odpowiedzi na podstawowe pytania, mogę stwierdzić, że gdyby biblioteka musiała wykupywać prawa autorskie do filmów i innych utworów audiowizualnych, to by zrezygnowała z prowadzenia mediateki z przyczyn finansowych i organizacyjnych.

Zgodnie z art. 1 ust. 2 prawa autorskiego i praw pokrewnych przedmiotem prawa autorskiego są w szczególności utwory audiowizualne (w tym filmowe). Podobnie jak w przypadku innych utworów prawa majątkowe do utworów audiowizualnych ganszą po siedemdziesięciu latach po śmierci autora, z tą różnicą, że w odniesieniu do utworu audiowizualnego – ten okres liczy się od śmierci najpóźniej zmarłej z wymienionych osób: głównego reżysera, autora scenariusza, autora dialogów, kompozytora muzyki skomponowanej do utworu audiowizualnego.

Zgodnie z art. 69 ustawy o prawie autorskim za współtwórców utworu audiowizualnego uznaje się osoby, które wniosły wkład twórczy w jego powstanie, a w szczególności: reżyser, operator obrazu, twórca adaptacji utworu literackiego, twórca stworzonych dla utworu audiowizualnego utworów muzycznych lub słowno-muzycznych oraz twórca scenariusza.

Domniemywa się, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości.

Biblioteka nie jest producentem filmu czy innego utworu audiowizualnego, ale nabywa już gotowy produkt dla celów edukacyjnych.

Udostępnia go czytelnikom nieodpłatnie dla celów edukacyjnych lub prywatnych, nie osiąga z tego tytułu żadnych korzyści materialnych, co jest zgodne z ustawą z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, która pozwala pobierać opłaty za niektóre usługi biblioteczne tylko po kosztach ich wykonania.

Czytelnicy Biblioteki British Council w Warszawie mają dostęp do zasobów elektronicznych w siedzibie British Council, z domu lub z pracy przez stronę internetową MyAthens. Każdy korzystający musi mieć własną nazwę użytkownika i hasło. Jednak czytelnik musi mieć wykupiony abonament i być zarejestrowany w tej Bibliotece.

Zarówno biblioteki polskie, jak i Biblioteka British Council nie korzystają z oryginału filmu, ale jego kopii, nie muszą ponosić kosztów licencji, bo nie prowadzą działalności zarobkowej.

Na pytanie drugie, czy biblioteka może wykonać kopie filmu lub innego utworu audiowizualnego, aby uchronić zakupiony egzemplarz przed uszkodzeniem w czasie wielokrotnego, najczęściej nieprofesjonalnego odtwarzania? – moja odpowiedź jest pozytywna, może. Pisałem już na ten temat w „Wyjaśnieniach prawnych” na łamach „Bibliotekarza”¹.

Osoby zainteresowane szerszą interpretacją przepisów prawnych dotyczących wykorzystania w bi-

bliotekach utworów audiowizualnych, w tym filmowych, odsyłam do artykułu poświęconego specjalnie tym problemom².

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Lucjan Biliński: *Udostępnianie kopii zamiast oryginału*. „Bibliotekarz” 2005 nr 2 s. 36-37.

² Lucjan Biliński: *Udostępnianie nagrań a prawo autorskie*, s. 143-152 W: *Fonoteka wczoraj, dziś, jutro. Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Fonotek, Warszawa 11-12 maja 2007*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Narodowa, 2008.

Specyfika robót budowlanych w przypadku bibliotek

Budynki wznoszone z przeznaczeniem dla bibliotek wykonywane są co do zasady według ogólnych zasad, wynikających z przepisów Prawa budowlanego (ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.).

Analiza tych przepisów prowadzi jednak do wniosku, że budowlane inwestycje biblioteczne wykazują dwa szczególne uwarunkowania, odnoszące się wyraźnie do bibliotek.

Po pierwsze chodzi o par. 236 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690 z późn. zm.). Ust. 6 tego paragrafu wymaga, aby określając wymaganą szerokość i liczbę przejść, wyjść oraz dróg ewakuacyjnych w budynku, w których z przeznaczenia i sposobu zagospodarowania pomieszczeń nie wynika jednoznacznie maksymalna liczba ich użytkowników, liczbę tę należy przyjmować dla bibliotek na podstawie wskaźnika powierzchni użytkowej 7 m² na osobę.

Po drugie z punktu widzenia budowlanych inwestycji bibliotecznych warte uwagi jest zaliczenie budynków bibliotek w załączniku do Prawa budowlanego do kategorii IX obiektów budowlanych. Jest to zasadniczo istotne ze względu na dwa następujące konteksty.

Otóż z jednej strony pamiętać należy o tym, że w obecnym stanie prawnym przepisy przewidują możliwość legalizacji inwestycji realizowanych bez wymaganego pozwolenia na budowę w drodze wydania przez właściwy organ decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwolenia na wznowienie robót albo decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego – po spełnieniu przez zainteresowany legalizacją podmiot ustawowo określonych warunków, w tym po uiszczeniu w terminie stosownej opłaty legalizacyjnej (por. art. 49 Prawa budowlanego).

Poza tym w przypadku stwierdzenia przez właściwy organ w trakcie obowiązkowej kontroli budowy (w celu sprawdzenia jej prowadzenia zgodnie z ustaleniami i warunkami określonymi w pozwoleniu na budowę) nieprawidłowości w zakresie, określonym w art. 59a ust. 2 Prawa budowlanego (m.in. dotyczących wyrobów budowlanych szczególnie istotnych dla bezpieczeństwa konstrukcji i bezpieczeństwa pożarowego), wymierzana jest, zgodnie z art. 59f Prawa budowlanego, określona w tym przepisie kara.

Współczynniki dla wyliczenia wysokości tej kary określone zostały w załączniku do Prawa budowlanego dla budynków bibliotek w następującej wysokości: współczynnik kategorii obiektu – 4, współczynnik wielkości obiektu, w zależności od kubatury w m³: do 2500 – 1, powyżej 2500 do 5 000 – 1,5, powyżej 5000 do 10 000 – 2, powyżej 10 000 – 2,5 (kara stanowi iloczyn współczynnika kategorii obiektu, współczynnika wielkości obiektu budowlanego i stawki opłaty w wysokości 500 zł). Przepisy dotyczące tych kar stosuje się do opłat legalizacyjnych, z tym że stawka opłaty podlega 50-krotnemu podwyższeniu (por. art. 49 ust. 2 Prawa budowlanego).

Z drugiej strony zgodnie z art. 55 pkt 1 Prawa budowlanego przed przystąpieniem do użytkowania obiektu budowlanego należy uzyskać ostateczną decyzję na użytkowanie, jeżeli na wzniesienie obiektu budowlanego jest wymagane pozwolenie na budowę i jest on zaliczony m.in. do IX kategorii obiektów budowlanych. Ponieważ, tak jak to już powyżej zaznaczono, kategoria ta obejmuje także budynki bibliotek, wynikający z tego przepisu wymóg jest istotny również dla podmiotów, prowadzących budowlane inwestycje biblioteczne.

Rafał Golał

AKTUALIA I

Bywa, że nawet czytanie ma wymiar dramatyczny. Nie da się bez wstrząsu przeczytać dzieła *Z ZAŁOBNEJ KARTY* w numerze 3/2008 „Przeglądu Bibliotecznego”.

Chociaż na chwilę przestałby umierać.

Jacek Wojciechowski

AKTUALIA II

Idea Open Access narodziła się tam, gdzie nie powinna: w kraju postkomunistycznym i wśród bibliotekarzy. Dla bibliotekarzy bowiem sztuka pisania wygląda na dar od Pana Boga, dlatego nie można żądać za nią wynagrodzenia i tak w tym Open Access wymyślono. Zamiast żeby płacić autorom, odtąd właśnie autorzy mają płacić za łaskę umieszczenia ich wytworów na bibliotecznych serwerach. Idąc dalej tym tropem: umiejętność konstruowania samochodów też zapewne jest darem Bożym, toteż wkrótce za nabywanie samochodów producenci będą nam płacić w EURO.

Jak na Budapeszt przystało, idea jest czysto komunistyczna. Dokładnie konkretyzuje fundamentalną koncepcję marksistowsko-leninowską: od każdego według jego możliwości – każdemu według jego potrzeb. Tak pięknie to sformulowano.

Dopiero kiedy za pomysł wzięli się praktyczni Amerykanie, idea Open Access ruszyła z miejsca. Umówiono się, że płacić mają nie autorzy, ale grantodawcy – i to tak, żeby na autorskie honoraria wystarczyło – a posadowienie w bibliotecznych sieciach ma być na koszt instytucji/uczelni sprawczych. W rezultacie do Open Access trafiło około 17 000 tytułów elektronicznych czasopism naukowych – głównie wąskozakresowych, bez szans na obieg odpłatny, ale to nie znaczy, że drugorzędnych – czyli 6% całej podaży i więcej zapewne nie będzie. Uzupełnienie stanowią materiały, które inaczej w ogóle nigdzie nie byłyby rozpowszechniane. No i w tej wersji to ma sens.

Ale jest coś jeszcze, co zdumiewa i szokuje, mianowicie bibliotekarze, lansujący Open Access. Otóż gdyby udało się – tak jak to jest w hasłach – **wszystko** umieścić w trybie Open Access, to byłby koniec bibliotekarstwa, bibliotek i bibliotekarzy. Skoro każdy ma wejście do sieci kompletnej, to po co komu biblioteki? Skoro zaś niepotrzebne, to – do likwidacji. W następstwie wszyscy bibliotekarze, więc ci co lansują oraz ci, co nie, musieliby zgodnie poustawiać się w długich kolejkach do urzędów pracy albo do agencji pracy tymczasowej bez gwarancji zatrudnienia. To jest przecież tak, jakby wytwórcy wędlin lansowali wegetarianizm, a producenci samolotów dowodzili, że bezpieczne są tylko podróże koleją.

Niepojęte. Czy w tym zawodzie zawsze trzeba sobie strzelać w stopę? Boję się, że takie jest nasze fatum.

Jacek Wojciechowski

W kilku słowach

■ Powstała Koalicja Otwartej Edukacji

27 listopada 2008 r. w Warszawie w Bibliotece Narodowej podpisane zostało porozumienie, na mocy którego powstaje Koalicja Otwartej Edukacji. Jest to otwarte porozumienie organizacji pozarządowych i instytucji działających w obszarze edukacji, nauki i kultury, którego założycielami są: Fundacja Nowoczesna Polska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszenie Wikimedia Polska i Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego. Cele i zadania koalicji zostały określone jako budowanie, promocja i lobbting na rzecz otwartych zasobów edukacyjnych rozumianych jako materiały, które są udostępnione w sposób otwarty i gwarantujący ich odbiorcom wolność wykorzystywania i odtwarzania utworu; wolność poznawania dzieła oraz stosowania zawartych w nim informacji; wolność redystrybucji i wolność dystrybucji dzieł pochodnych. Koalicja chce te cele realizować przez współpracę, wspólną reprezentację w zakresie otwartych zasobów edukacyjnych wobec organów administracji publicznej oraz sektora gospodarczego, organizacji pozarządowych i mediów; wspieranie, promowanie i patronowanie przedsięwzięciom promującym budowę otwartych zasobów edukacyjnych i naukowych; aktywizację obywateli na rzecz budowania otwartych zasobów edukacyjnych; udział w konsultacjach społecznych i formułowanie wspólnego stanowiska w sprawach istotnych dla edukacji, nauki i kultury; współpra-

cę międzynarodową poszerzającą pola działań krajowych. <http://www.nowoczesnapolska.org.pl/2008/11/26/koalicja-otwartej-edukacji-jutro-oficjalnie-startujemy/>

■ Unijny przewodnik korzystania z funduszy unijnych

Komisja Europejska opublikowała „Competitive European Regions Through Research and Innovation. Practical Guide to EU Funding Opportunities for Research and Innovation” (Praktyczny przewodnik – unijne środki na badania i innowacje).

(http://www.nauka.gov.pl/mn/_gAllery/43/55/43550/20081118_practical-guide-eufunding_en.pdf)

■ Konkurs na artykuł naukowy Książnicy Cieszyńskiej w ramach projektu „Ochrona i konserwacja Cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”

Książnica Cieszyńska, działająca w imieniu konsorcjum skupiającego instytucje cieszyńskie ogłasza otwarty konkurs na artykuł naukowy odnoszący się do następującej tematyki:

- dzieje kultury; prace na ten temat powinny dotyczyć Śląska Cieszyńskiego, bądź też ich treść zawierać musi wyraźne i metodologicznie uzasadnione odniesienia do tego regionu,
- ochrona i konserwacja zbiorów w polskich i/lub zagranicznych bibliotekach i archiwach kościelnych,
- projekty w zakresie zabezpieczenia, konserwacji i digitalizacji zbiorów bibliotecznych lub archiwalnych, realizowa-

ne w Polsce i/tub Republice Czeskiej przy wsparciu Unii Europejskiej i/tub Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Osoby zamierzające wziąć udział w Konkursie zobowiązane są do złożenia w terminie do 31 marca 2009 r. deklaracji udziału, zawierającej godło, którym sygnowana będzie praca konkursowa (o objętości od 1 do 3 arkuszy), jej roboczy tytuł oraz abstrakt w objętości do 1800 znaków drukarskich. Deklaracje należy przysyłać w kopertach, oznaczonych napisem „Konkurs” i pozbawionych adresu nadawcy, pod adres: Książnica Cieszyńska, ul. Mennicza 46, 43-400 Cieszyn. Końcowy termin nadsyłania prac zgłoszonych do Konkursu upływa 31 października 2009 r. Dla autorów najwyższe ocenionych prac przewidziano nagrody pieniężne o łącznej wartości 12 000 zł brutto.

<http://www.zosprp.pl/?q=node/1068>

■ Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej 2008, czyli „polski Nobel”

Rada Fundacji na rzecz Nauki Polskiej przyznała po raz siedemnasty nagrody za wybitne osiągnięcia i odkrycia naukowe. Nagrody Fundacji są uznawane za najważniejsze wyróżnienia naukowe w Polsce. Laureatami nagrody za 2008 rok zostali:

– prof. dr hab. Stanisław Mossakowski za wszechstronną, interdyscyplinarną monografię dotyczącą Kaplicy Zygmuntowskiej – czołowego zabytku sztuki polskiego i włoskiego Renesansu;

– prof. dr hab. Jacek Oleksyn, za wkład w odkrycie uniwersalnych biogeograficznych zależności między cechami roślin, istotnych dla zrozumienia procesów ekologicznych w skali globalnej;

– prof. dr hab. Ryszard Horodecki za wkład w stworzenie podstaw informatyki kwantowej;

– prof. dr hab. inż. Andrzej Jajszczyk za badania w zakresie teorii węzłów szybkich sieci telekomunikacyjnych, stanowiących podstawę budowy Internetu nowej generacji.

Uroczyste wręczenie nagród odbywa się corocznie na początku grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie. Laureaci otrzymują dyplomy, statuetki i 200 tys. zł brutto. (*Lucjan Biliński*)

■ Księgozbiór Arnalda Zweiga dla Biblioteki Śląskiej

W listopadzie 2008 r. Biblioteka Śląska otrzymała w darze księgozbiór A. Zweiga, niemieckiego powieściopisarza, eseisty, dramaturga. Pisarz urodził się w 1887 r. w Głogowie, w swoim młodzieńczym życiu związany był także z Katowicami. Otrzymana kolekcja liczy około 2000 vol. Po opracowaniu będzie udostępniona wszystkim zainteresowanym.

■ Zaprosili nas

BP w Dzielnicy Śródm. m.st. W-wy Centrum Inf. im. J. Nowaka Jeziorańskiego na spotkanie pt. „Ballady Leonarda Cohena śpiewa Kuba Michalski” (4.12.08), na spotkanie pt. „Drogi do niepodległości: Aleksandra Wielopolskiego alternatywa dla Polski” (20.11.08) ● **B-ka Śląska** na Katowickie Prezentacje Biblioteczne towarzyszące Śląskim Targom Książki (14.11.08), spotkanie z Joanną Kulmową (19.11.08), uroczystość z okazji 90. rocznicy obrony Lwowa. (22.11.08), na spotkanie z Moniką Szwąją (4.12.08) ● **Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej** na „Salon kultury węgierskiej” (27.11.08), wieczór poetycko-muzyczny „Poezja moja jak pszczoła – pamięci Mieczysława Stanclika” (1.12.08), spotkanie z poezją Eweliny Dacher „Przechadzka po porach roku” (2.12.08) ● **Krośnieńska B-ka Publ.** na sesję „Literatura ponad granicami” (14.11.08) ● **MBP w Jaśle** na III Festiwal Poezji i Prozy (4-7.11.08) ● **MBP w Kędzierzynie-Koźlu** na Jubileusz 60-lecia (28.11.08) ● **MBP w Radomiu** na cykl wykładów dla uczczenia Roku Herberta w ramach VII Jesiennej Akademii Literatury (30.10 – 1.12.08) ● **MBP we Wrocławiu** na konferencję „Wielkomięskie pokolenie 50 + w świecie kultury” (22.10.08) ● **WBP w Lublinie** na jubileusz Zbigniewa Strzałkowskiego (20.11.08), na wieczór autorski z Michałem Jagiellą (25.11.08) ● **WiMBP w Łodzi** na spotkanie z Bogusławem Kaczyńskim (6.11.08) ● **ZG SBP, B-ka Publ. m.st. W-wy i BN** na VIII Ogólnopolską Konferencję „Automatyzacja bibliotek publicznych” (26-28.11.08).

■ Zapraszamy do lektury

„Biuletyn EBIB” nr 8 (2008)(99) poświęcony jest zagadnieniom mierników oceny czasopism i naukowców. Uwagę zwraca także interesujący artykuł o kontrowersjach wokół zbiorów byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej, przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, z informacjami o wojennych losach cennych polskich zbiorów w tle, a ponadto artykuł M. Staporek *Ucz się, bibliotekarzu, ucz... Stypendia zagraniczne dla bibliotekarzy akademickich o źródłach finansowania wyjazdów studyjnych.*

„Poradnik Bibliotekarza” nr 11/2008. Bogaty w ciekawe teksty numer. Są w nim zarówno interesujące artykuły, np. E. Bezzubik *Rozważania o sytuacji zawodowej bibliotekarzy w Polsce*, E. Brody *Bibliotekarz w małej bibliotece – dobre i złe strony, trudności* czy A. Węglarz *Szkolne centrum informacji. Nowa rola biblioteki szkolnej*, jak i teksty do praktycznego wykorzystania, w tym *Kalendarium rocznic literackich w 2009 roku*, recenzje, przepisy prawne, felietony.

Szkoły i biblioteki mogą pozyskać fundusze na dostęp do szerokopasmowego Internetu

Zwracamy Państwa uwagę na rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 lipca 2008 r. w sprawie rodzaju wydatków bezpośrednio związanych ze świadczeniem usługi przyłączenia do sieci w celu zapewnienia korzystania z usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu przez jednostki uprawnione. Rozporządzenie reguluje kwestie udzielania i wykorzystania dotacji celowej przeznaczonej dla szkół, placówek i bibliotek publicznych. Stosowny wniosek można składać do tego roku, w którym ma być udzielona dotacja na pokrycie wydatków związanych z przyłączeniem do sieci. Wniosek składa się do organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego, który ma miesiąc na sprawdzenie wniosku pod względem rachunkowym i merytorycznym. Zbiorczy wniosek z całego terenu przekazywany jest następnie wojewodzie. Pełny tekst rozporządzenia znajduje się na www.bip.mswia.gov.pl, w zakładce Rozporządzenia Ministra SWiA. Gorąco zachęcamy do zapoznania się z jego treścią.

Jolanta Jeżowska

Komunikacja społeczna i rzecznictwo / Advocacy&PRSpecialist

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego / Information Society Development Foundation

Program Biblioteczny / The Library Program

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Trzy pytania	2
Na pytania o konferencję kielecką na temat budownictwa bibliotecznego i o inne aktualne sprawy – odpowiada dr Stanisław CZAJKA	2
Artykuły	6
Jan WOŁOSZ: Program Biblioteczny Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w końco- wej fazie planowania	6
Jolanta JEŻOWSKA: O badaniach przeprowadzonych na potrzeby Programu Bibliotecznego	8
Zdzisław GĘBOLYŚ: Czy Polakom na Litwie są potrzebne biblioteki?	11
Aleksandra WIŚNIEWSKA: Niemieckojęzyczna panorama literacka w internetowym lustrze	18
Sprawozdania i relacje	22
VI Ogólnokrajowa Narada Bibliografów (Wanda KLENCZON)	22
Spotkanie Zespołu do spraw Bibliografii Regionalnej w WiMBP w Rzeszowie (Marzena PRZYBYSZ)	25
Przegląd publikacji	28
Sygnały o nowych publikacjach (Małgorzata JAGIELSKA)	28
Pyłki (Andrzej KEMPA)	29
Prawo biblioteczne	30
Powrót do ewidencji materiałów bibliotecznych w jej dotychczasowym kształcie (Lucjan BILIŃSKI)	30
Kwestie prawne w prowadzeniu mediateki (Lucjan BILIŃSKI)	31
Specyfika robót budowlanych w przypadku bibliotek (Rafał GOLAT)	32
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	32, 33
W kilku słowach	33
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Three Questions	2
On Conference in Kielce on Library Building and Other Current Questions is Answering dr Stanisław CZAJKA	2
Articles	6
Jan WOŁOSZ: Library Programme of The Foundation for Information Society in Final Phase of Planning	6
Jolanta JEŻOWSKA: On Researches Conducted for Needs of Library Programme	8
Zdzisław GĘBOLYŚ: Are Libraries are Needed by Poles in Lithuania?	11
Aleksandra WIŚNIEWSKA: German Language Literature Panorama in Internet Mirror	18
Events and Reports	22
6th Nationwide Meeting of Bibliographers (Wanda KLENCZON)	22
Meeting of the PLA Working Group for Regional Bibliography Questions in Voievodship and Town Public Library Rzeszów (Marzena PRZYBYSZ)	25
Review of Publications	28
New Books Flash (Małgorzata Jagielska)	28

Stardust (Andrzej KEMPA)	29
Library Law	30
Come Back of Library Materials Registration in its Previous Form (Lucjan BILIŃSKI)	30
Legal Questions in Mediatheque Running (Lucjan BILIŃSKI)	31
Specificity of Building Works in Case of Libraries (Rafał GOLAT)	32
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	32, 33
In a Nutshell	33

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Zofia CIURUŚ, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@op.pl).

Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. **Tłum. na jęz. angielski:** Maria JANOWSKA. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i lamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA. **Projekt graficzny okładki:** Katarzyna STANNY

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Prenumeratę „Bibliotekarz” można również zrealizować w Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (0-22) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 2150 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma. Numery archiwalne, a także pojedyncze numery można nabyć wyłącznie w Biurze ZG SBP. Oferta ważna do wyczerpania nakładu.

Wysokość bieżącej prenumeraty rocznej wynosi **132 zł** (11 zł za 1 numer). W przypadku zamówienia co najmniej 3 egz. „Bibliotekarza” przysługuje rabat w wysokości 10%.

Wpłaty na prenumeratę przyjmuje:

Dział Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP

Al.Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

Informacje: Joanna Janczak tel. (0-22) 825-50-24, faks (0-22) 825-53-49

e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Aby dokonać prenumeraty, należy wypełnić blankiet pocztowy lub bankowy z zaznaczeniem liczby zamawianych egzemplarzy i dokonać wpłaty. Zaprenumerowane egzemplarze przesyłane są na adres prenumeratora przesyłką pocztową zwykłą.

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę „Bibliotekarza” przyjmowane są tylko na okresy kwartalne.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

KOLPORTER

tel. (0-22) 355-05-65

GARMOND PRESS

tel. (0-22) 836-69-21

Gajewski&Morawski S.J

tel. (0-22) 649-41-61 w. 202



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONALĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez SBP oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie:	Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie:	(022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail:	sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

KUPUJCIE U NAS! BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY